

oczywiście istnieją, ale one dotyczą jakby troszeczkę innej sprawy, to, że dzielnice dostają pieniądze to prawda co tutaj Prezydent w opinii pisze, ale te pieniądze są niewystarczające i trudno z tych pieniędzy zrealizować wiele ulic, wiele chodników. Dlatego, Prezydent też jakby chyba został wprowadzony w błąd bo on już na wstępie swojej opinii pisze, że opiniował już negatywnie podobny projekt uchwały co jest nieprawdą bo podobny projekt uchwały oczywiście był przygotowany jakiś czas temu, ale odbyła się tutaj dyskusja, ten projekt został odrzucony, Prezydent nie zdążył tej opinii przedstawić nam na piśmie i tej opinii po prostu nie było formalnie. Była opinia prawnika w sprawie tejże uchwały tak, że nie wiem skąd ta pomyłka w tym uzasadnieniu opinii Prezydenta. Z mojej strony to tyle, dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa nie mamy opinii Komisji Infrastruktury, poprawek również nie ma. Stwierdzam odbycie II czytania, zanim przystąpimy do pierwszych czytań sprawdzam obecność, proszę o wydruk. Grażyna Fijałkowska obecna, Władysław Harasimowicz obecny, Krzysztof Sułowski nieobecny, Pan Wiszniewski obecny. Proszę Państwa przechodzimy do następnego punktu obrad:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU TYNIEC – POŁUDNIE.

Jest to projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1248, jest to I czytanie, referuje Pan Prezydent Bujakowski, bardzo proszę.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo!

W imieniu Prezydenta Miasta Krakowa przedstawiam projekt uchwały według druku 1248 dotyczącego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Tyniec – Południe. Plan ten obejmuje obszar ok. 260 ha, jest jednym z 4-ch planów zagospodarowania przestrzennego dotyczącego Tyńca. Obszar Tyńca został podzielony ze względów technicznych na 4 plany, Tyniec Osiedle, Tyniec Wschód, Tyniec Południe, który dzisiaj jest przedstawiany w I czytaniu, jak również Tyniec węzeł Sidzina, plan, który został uchwalony przez Wysoką Radę na poprzedniej Sesji. Obszar Tyńca jest położony w granicach Bielańsko – Tynieckiego Parku Krajobrazowego i charakteryzuje się wysokimi walorami przyrodniczymi występującymi na całym obszarze planu. Celem tego planu jest przede wszystkim zachowanie istniejących wartości znajdujących się w tym terenie i plan ten ma charakter porządkujący i ochronny. Uchwała o przystąpieniu do opracowania planu została podjęta 25 kwietnia 2007 roku, po rozstrzygnięciu procedury przetargowej został wyłoniony wykonawca projektu planu, którym jest Instytut Rozwoju Miast w ramach, którego działa zespół przygotowujący projekty planów – i tu chcę wyrazić podkreślić, że Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia dotyczyła opracowania planów 4-ch i jeden wykonawca opracowuje te 4 plany tak aby zapewnić spójność koncepcji i spójność rozwiązań na obszarze całego Tyńca. W wyniku realizacji ustawowej procedury 31 sierpnia 2007 r. ukazało się ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzania planu, a następnie został określony termin składania wniosków do miejscowego planu, który był ustalony na 2 października. W tym okresie zostało złożonych 29 wniosków do planu i Prezydent rozpatrzył te wnioski, jeden został w całości uwzględniony, dwa wnioski zostały uwzględnione częściowo, 26 złożonych wniosków nie zostało uwzględnionych. Jeden w części w ogóle nie podlegał rozpatrzeniu z uwagi na to, że był, że działka, której dotyczył była położona poza obszarem planu. Następnie został przygotowany projekt planu, projekt planu był przedstawiany Komisji Planowania

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

Przestrzennego i Ochrony Środowiska w czerwcu 2008 roku. Komisja zapoznała się z projektem planu, złożyła dwie uwagi i zaopiniowała pozytywnie, podkreśliłam jednogłośnie zaopiniowała projekt planu. Projekt planu był również prezentowany Radzie i Zarządowi Dzielnicy XVII. Po ogłoszeniu i, właściwej Dzielnicy, przepraszam, tu jest pomyłka. Zostało wydane ogłoszenie i obwieszczenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu, odbyła się również publiczna dyskusja nad rozwiązaniami projektu planu, który został przygotowany. W terminie składania uwag, a więc do 2 grudnia 2008 r. wpłynęło 129 uwag. Prezydent rozpatrzył te uwagi i w zarządzeniu uwzględnił w całości 9 uwag, 12 uwag zostało uwzględnionych częściowo, a 108 zostało nieuwzględnionych. Po rozpatrzeniu uwag odbyły się spotkania z mieszkańcami Tyńca, sam uczestniczyłem w kilku spotkaniach również i w tej sali odbyło się spotkanie, na którym mieszkańcy zostali zapoznani z analizami, z wynikami analizy potencjalnych możliwości zagospodarowania w obszarze miejscowego planu, chodzi mianowicie o to, że w projekcie planu jest wyznaczona możliwa do wskazania powierzchnia obszarów inwestycyjnych. Możliwości te wynikają z ustaleń obowiązującego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Analiza, o której wspomniałem dotyczyła możliwości wyznaczenia dodatkowych powierzchni budowlanych, na których mogłoby się rozwijać budownictwo jednorodzinne i które mogłyby być wprowadzone do Studium w wyniku wskazania obszaru scaleń i wtórnych podziałów, a następnie zmiany uchwalonego planu zagospodarowania przestrzennego. Analizę w skrócie przedstawi tutaj na chwilę Pan Janusz Jeżak tak abyście Państwo mogli się z tą analizą również zapoznać, będzie to wyciąg z tej analizy, będzie to bardzo krótka informacja, ale chciałbym abyście Państwo mieli świadomość, że rozumiejąc oczekiwania mieszkańców przeprowadziliśmy analizę, która abstrahowała od ograniczeń wynikających z obecnie obowiązującego Studium i w wyniku konsultacji z ekspertami z Instytutu Rozwoju Miast zaproponowaliśmy takie rozwiązanie, które dawałoby możliwie pewne w sensie zrealizowania, zabezpieczenie dla mieszkańców, że tereny inwestycyjne zostaną w przyszłości do planu zagospodarowania przestrzennego wprowadzone w wyniku zmian. Takie zabezpieczenie stanowi wprowadzenie do Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego obszaru scaleń i podziałów. Na mocy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym takie tereny istnieją, jeśli takie tereny są w Studium wskazane istnieje obowiązek opracowania planu zagospodarowania przestrzennego dla tych obszarów. Z chwilą uchwalenia nowego Studium, które by takie tereny zawierało Prezydent i Rada byłiby zobligowani do podjęcia działań w celu uchwalenia planu zawierającego powiększone tereny budownictwa jednorodzinnego. Analiza ta została zaprezentowana mieszkańcom, mieszkańcy się naradzali, odbyli spotkanie, w imieniu właścicieli działek znajdujących się w Tyńcu otrzymałem stanowisko podpisane przez Panów Adamusa i Ludwikowskiego, w którym ta koncepcja, ta propozycja została odrzucona. Zatem nie mając zgody, akceptacji właścicieli tych terenów, które – a przypomnę żeby można było mówić o scaleniu i podziałach musi być wyrażona zgoda przez co najmniej 50 % właścicieli dysponujących działkami w obszarze scaleń – nie mając takiej zgody nie mogliśmy podjąć tej inicjatywy. Został przygotowany projekt planu i ten plan został przekazany Radzie.

Szanowni Państwo!

Zanim przejdę do jeszcze dwóch informacji, oddam głos projektantowi, chciałbym odnieść się do jednej ważnej kwestii związanej z lokalizacją polderu Góra Grodzisko. W aktualnie obowiązujących dokumentach jakimi są lokalny plan ograniczania skutków powodzi i profilaktyki powodziowej przyjętych przez Radę Miasta Krakowa w roku 2000, a także Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa przyjęte przez Wysoką Radę w 2003 roku w obu tych dokumentach jest wymieniony między innymi polder Góra Grodzisko. Ale poglądy ekspertów zmieniają się i wobec dodatkowych

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

informacji, wobec dodatkowych okoliczności, które powstają istnieje czy zajdzie konieczność dokonania zmian w tych dokumentach, które dziś obowiązują. W gronie ekspertów z tej dziedziny, a niewątpliwie takim ekspertem jest Pani Prof. Elżbieta Nachlik zaczyna dominować stanowisko, że w obecnych warunków – i tu zacytuję dokładnie treść fragmentu pisma pani profesor skierowanego do Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego „w obecnych warunkach zabezpieczenie Krakowa na poziomie katastrofalnej wody tysiącletniej może być uzyskane poprzez a/ zakończenie budowy zbiornika Świnna Poręba przy ustalonej rezerwie powodziowej wynoszącej 60 mln m², b/ dokończenie obwałowań miejskich według dotychczasowych projektów, c/ budowę Kanału Krakowskiego połączoną z modernizacją konstrukcji Stopnia Dąbie i ewentualnie Stopnia Przewóz. Poldery na terenie miasta przy założeniu tych inwestycji nie odgrywają żadnej istotnej roli.

Mamy zatem do czynienia z taką sytuacją, w której poldery są przewidywane w obecnie obowiązujących dokumentach przyjętych przez Radę Miasta Krakowa, zaś w przyszłości istnieje możliwość aktualizacji zmiany tych dokumentów. W przygotowanym obecnie projekcie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa te zmiany już są uwzględniane. Mówił o tym prof. Chmielewski na spotkaniu w poniedziałek w tej sali. Jednak dalej w obecnie obowiązującym Studium mamy polder i w lokalnym programie również polder występuje. Z tego względu w przygotowanym projekcie planu zagospodarowania przestrzennego Tyniec – Południe ten polder się znalazł, znalazł się zarówno w części dotyczącej tekstu jak i w części dotyczącej rysunku planu jako dodatkowa część informacyjna. Przygotowujący projekt planu projektanci są związani zapisami obowiązujących dokumentów i muszą je uwzględniać. W trakcie dyskusji w poniedziałek był rozważany scenariusz, możliwość taka, aby w wyniku zgłoszonych przez Państwa Radnych poprawek usunąć zapisy dotyczące polderu z projektu planu zagospodarowania przestrzennego Tyniec – Południe. Ja wyraziłem opinię, że takie działanie Radnych jest możliwe, ono wyprzedza zmianę dokumentów uchwalonych przez Wysoką Radę. Dlatego jeśli Wysoka Rada zechce przegłosować poprawki dotyczące usunięcia zapisów związanych z lokalizacją polderu Góra Grodzisko z projektu planu będzie to wyprzedzające działanie podejmowane w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów, które uchwaliła Rada i które niewątpliwie zostaną również zmienione. Trzeba jednak pamiętać o tym, że przy zmianie tych dokumentów, przy uchwalaniu tamtych dokumentów musimy pamiętać o uwarunkowaniach, które z tym są związane. Ale równocześnie wykreślenie polderu z zapisu, z części tekstowej i z części graficznej planu nie umożliwia prowadzenia działalności inwestycyjnej, ja o tym stałem się wyraźnie powiedzieć na posiedzeniu Komisji Planowania Przestrzennego, jednakże nie zostałem chyba dobrze zrozumiany i w dniu wczorajszym układ się w Gazecie Wyborczej artykuł zatytułowany Mieszkańcy Tyńca dopięli swego poświęcony relacji z posiedzenia tejże Komisji. W tym artykule Pan Redaktor Dawid Hajok zamieścił w formie cytatów moje wypowiedzi z tego trwającego ponad 3 godziny posiedzenia, te wypowiedzi nie były autoryzowane i zostały one znacznie wypaczone, w szczególności autor artykułu nadał im błędną interpretację zwłaszcza jeśli chodzi o moje wypowiedzi dotyczące możliwości zabudowy polderu zalewowego Góra Grodzisko. W żadnej ze swych wypowiedzi nie stwierdziłem, że na terenie, na którym mógłby być zlokalizowany polder będzie można budować domy. Zatem użycie w podtytule sformułowań – Wszystko wskazuje na to, że na polderze przeciwpowodziowym będzie można wznosić domy – jest nadużyciem i dezinformacją, wręcz przeciwnie w swojej wypowiedzi wskazywałem na negatywny przykład Wrocławia i przykre konsekwencje wynikające z zezwolenia zabudowy terenów zalewowych. Również nieprawdą jest to, że zgoda na wprowadzenie zmian została dokonana ponieważ – pan redaktor, który specjalizuje się w komentowaniu zagadnień z dziedziny architektury i urbanistyki wie, że Państwo Radni mogą przegłosować poprawki do projektu planu,

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

Prezydent przedstawia do nich opinię. I w tym duchu, w tym charakterze ja zajmowałem stanowisko na posiedzeniu Komisji w poniedziałek. Nie jest więc prawdą, że to Prezydent zgodził się na wprowadzenie zmian gdyż o konkretnych zmianach, o konkretnych poprawkach jeszcze wtedy nie było mowy, mówiliśmy o zagadnieniach, mówiliśmy o trzech kwestiach, które mogły być sformułowane w formie poprawek i potem głosowane przez Radę. Myślę, że opublikowanie tych informacji nie potrzebnie podsyca konflikt i powoduje dodatkowe emocje, ja myślę że Państwo, którzy uczestniczyli w posiedzeniu Rady i którzy są również dzisiaj tutaj obecni znają treść moich wypowiedzi i ich intencje. Teraz chciałbym prosić Pana Janusza Jeżaka o przedstawienie analizy jak również projektu planu i uwag zgłoszonych do planu jak również sposobu ich rozpatrzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo.

Pan Janusz Jeżak

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Postaram się krótko przedstawić główne założenia projektu planu, główne uwarunkowania, które zdecydowały o takiej a nie innej formie propozycji, którą Państwu przedkładamy. Pan Prezydent zwrócił tu już uwagę na fakt, że dwukrotnie w toku prac planistycznych zostały przeanalizowane uwarunkowania jakie decydują o możliwej formie zagospodarowania terenu. Pierwszy raz odbyło się to w momencie, kiedy przystąpiliśmy do sporządzenia projektu planu, wtedy analizowaliśmy takie uwarunkowania między innymi jak uwarunkowania formalnoprawne, środowiskowe, które tutaj dominują i uwarunkowania związane z infrastrukturą techniczną czy też krajobrazu. Po przeprowadzeniu tej procedury, po przedstawieniu projektu planu między innymi Komisji Planowania Przestrzennego do zaopiniowania w toku prowadzonych dyskusji również ze społecznością okazało się, że projekt planu w kształcie, który przedstawiliśmy nie do końca spełnia oczekiwania lokalnej społeczności. W związku z tym Prezydent Bujakowski zlecił wykonanie dodatkowej analizy, dodatkowej analizy mającej na celu już skupienie się nie na wszystkich aspektach planistycznych, ale tylko na jednym podstawowym pytaniu, a mianowicie, w którym miejscu obszaru objętego planem możliwe byłoby zlokalizowanie zabudowy. I można powiedzieć, że to jest chyba fundamentalne pytanie dotyczące tego projektu planu. Jest to teren tak specyficzny, że w zasadzie należałoby zadać sobie pytanie, które z tych terenów należy chronić, a które tereny można byłoby udostępnić do zabudowy. Pozwolę sobie zatem przedstawić tą analizę jednocześnie będzie ona dobrym komentarzem czy prezentacją pewnych założeń, które legły u podstaw naszego planu. Pierwsza podstawowa kwestia proszę Państwa warunki gruntowo – wodne. Ten teren jest specyficzny przez to, że tu niemalże połowa obszaru znajduje się w miejscu gdzie przed wiekami znajdowało się Starorzecze Wisły, obecnie w miejscu gdzie było Starorzecze mamy staw rybny Zbyszko, który wcześniej funkcjonował jako zbiornik, nie są to tereny nadające się do zabudowy, potwierdziliśmy dodatkową jeszcze analizą i tak jak wspominałem jest to jeden z dodatkowych czynników po tym uwarunkowaniu prawnym, o którym mówił Pan Prezydent czyli lokalizacji polderu, który przemawia za tym, że tereny te nie należy wskazywać jako potencjalny obszar lokalizacji zabudowy. Mamy tam po pierwsze wysokie wody gruntowe w związku z tym jakiegokolwiek byłoby obciążone dość dużymi nakładami finansowymi, ale przede wszystkim proszę Państwa cały ten teren jest zagrożony zalaniem ponieważ znajduje się w obszarze, który w przypadku wezwania stuletniego i tysiącletniego uległby zalaniu w związku z tym w metodyce zagospodarowania terenów przyjmuje się, że jeżeli jest możliwość uniknięcia zagospodarowania takich terenów, nie są one jakkolwiek zainwestowane to należałoby

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

odstąpić. Co jeszcze proszę Państwa? Ten teren jest specyficzny z uwagi na ukształtowanie terenu. Niemalże w 90 % ten teren jest płaski natomiast mamy tutaj obszary, które są zaznaczone na kolor czerwony i żółty, które charakteryzują się spadkami, te spadki widzimy w nachyleniach terenów, oscylują od 2 do ponad 11 stopni. W związku z tym zwłaszcza tutaj w części północnej mamy do czynienia z niekorzystnymi warunkami z uwagi głównie na nachylenie terenu. Mamy też do czynienia tutaj z niekorzystnymi warunkami areosanitarnymi, ale tu może nie będę tego rozwijał bo uważam, że to jest element istotny z punktu widzenia lokalizacji zabudowy, ale na pewno nie decydujący. To taki krótki tylko rzut rzeźby żeby Państwo mogli sobie, ci, którzy tam nie byli, uzmysłowić jak wygląda ten teren, na potrzeby analizy przygotowane zostały różne przekroje, ja tylko pokażę jeden, on pokazuje jak wysokie mamy tutaj wzniesienie i cały ten teren planu w obrębie stawu Zbyszko jest terenem płaskim w związku z tym w przypadku zalania, nie ma żadnej potencjalnej przeszkody, która by ochroniła ten teren przed zalaniem. Środowisko kulturowe ponieważ proszę Państwa mówimy tutaj o ochronie krajobrazu, analizowaliśmy to również pod kątem stanowiska konserwatora zabytków i jedną funkcję jaką dodatkowo widział tutaj konserwator to jest funkcja parkowa i sportowo – rekreacyjna i taką też funkcję zaproponowaliśmy w północnej części obszaru planu w miejscu gdzie zresztą zgodnie z Państwa listą rankingową jest projektowany park miejski. Myślę, że ta plansza jest ciekawa ponieważ ona okazuje kontekst zewnętrzny. Projekt planu realizowany jest na styku 3-ch gmin w związku z tym interesujące jest to jak wyglądają obszary po drugiej stronie granicy, proszę zobaczyć tu mamy plan ogólny dla Skawiny, tereny graniczne są to tereny zielone, tutaj też wzdłuż granicy planu mamy tereny zielone, w uchwalonym planie Tyniec Sidzina również mamy tereny zielone w związku z tym główne relacje przestrzenne jakie tutaj obowiązują to są relacje związane z zachowaniem korytarzy ekologicznych, z zachowaniem zieleni. Jakie jest obecnie zagospodarowanie tego terenu, można byłoby rzecz, skoro gdyby ten teren był mocno zainwestowany to czy nie należy kontynuować tego procesu. Na dzień dzisiejszy ta kwestia jest coraz większa, ale wciąż teren jest bardzo słabo zagospodarowany, te obiekty poszczególne obrazują stan obecnego zagospodarowania w stosunku do inwentaryzacji z 2007 r. ilość budynków, która przyrosła to jest dosłownie kilka sztuk. Ta projekcja urbanizacyjna podąża wzdłuż istniejących dróg przy czym proszę Państwa niestety tak jak to również wielokrotnie Państwo słyszeli stan infrastruktury technicznej, stan dróg jest daleko niezadowolający, ten obrazek najlepiej pokazuje jak wygląda sytuacja, jest to jedyna droga dojazdowa do terenów znajdujących się na wschód od ulicy Bogucianka bez poważnych inwestycji jeśli chodzi o poprawę tej infrastruktury, jakiegokolwiek dodatkowe obiekty mieszkalne będą bardzo utrudniały funkcjonowanie na tym obszarze, wiadomo większa ilość samochodów plus dodatkowo istnieje duże ryzyko, że w momencie, kiedy te inwestycje się zintensyfikują to samochody dostawcze spowodują, że nastąpi całkowita destrukcja tej istniejącej drogi i tym samym mieszkańcy nie będą mieli bezpośredniego połączenia Krakowa. To jest takie podsumowanie tych problemów komunikacyjnych ponieważ jeśli można mówić o jakichś istotnych problemach dla mieszkańców polskich miast to na pewno problem obsługi komunikacyjnej jest decydujący, a w tym obszarze jezdnie są wąskie, występują spadki podłużne, degradacja techniczna, to wszystko co Państwo widzieli na zdjęciach i przede wszystkim to co Państwo będziecie obserwować nie tylko w Tyńcu – Południe, ale i w pozostałych planach tynieckich brak chodników i poboczy, które bardzo ograniczają bezpieczeństwo poruszających się mieszkańców. Obsługa komunikacyjna w szerszym kontekście jest o tyle istotna, że padają pytania jaka jest rola ulicy Bogucianka, która tutaj łączy zarówno Tyniec – Południe jak i cały rejon Krakowa. Jak widzimy mieszkańcy Tyńca – Południe nie mają za bardzo alternatywy, muszą poruszać się tą drogą, aby dostać się do Krakowa. W związku z tym jej znaczenie zwłaszcza jeśli chodzi o dostęp

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

komunikacji miejskiej, ponieważ uważamy, że tu powinna nastąpić intensyfikacja obsługi czyli lepsze połączenia komunikacją miejską wymaga po prostu modernizacji tej ulicy, doprowadzenie jej do stanu, który umożliwi poruszanie się poprzez tą ulicę autobusów. Jeśli chodzi o infrastrukturę techniczną proszę Państwa bo jeśli będziemy mówić o jakiegokolwiek intensyfikacji zabudowy to musimy mieć świadomość, że który z wariantów byśmy nie przyjęli to za każdym razem będzie konieczność budowy od podstaw infrastruktury ponieważ obecnie istniejąca jest daleko niewystarczająca tak jak ma to miejsce w przypadku wodociągów lub jej zupełnie brak tak jak to ma miejsce np. w przypadku kanalizacji.

W zasadzie pozostałe systemy, które są w tej chwili systemami komercyjnymi również jednak wymagają przebudowy bądź budowy od podstaw, to oczywiście wiąże się z tym proszę Państwa, że będzie trzeba ponieść dość znaczne nakłady finansowe bądź po stronie gminy, bądź po stronie potencjalnych mieszkańców, ażeby ten teren mógł się stać terenem mieszkaniowym. Krótko wnioski wynikające z tej analizy i wnioski wynikające dla planu i dla takich, a nie innych rozstrzygnięć. Proszę Państwa teren w międzywalu na podstawie przepisów prawa wodnego musiał zostać wykluczony z zabudowy od podstaw niejako dlatego, że jest tam zakaz zabudowy. Teren, który umownie możemy nazwać terenem objętym polderem Grodzisko czy też terenem Starorzecza Wisły został wyeliminowany głównie właśnie z uwagi na uwarunkowania gruntowo – wodne jak też uwarunkowania formalnoprawne. Teren na północy to nie tylko kwestia warunków fizjograficznych, ale przede wszystkim również plany budowy miejskiego parku w tym obszarze, a zatem proszę Państwa konieczność ochrony tych terenów i wyeliminowania presji urbanizacyjnej. Proszę Państwa nastąpiła pewna zmiana w stosunku do mojej prezentacji, która się odbyła w pierwszej połowie roku mianowicie wtedy pokazywałem, że cały teren tak jak tutaj teraz wskazuję zostaje wyłączony z zabudowy co wynikało z projektu obszaru NATURA 2000, wiemy, że ten projekt został nieco skorygowany, tym niemniej jeszcze wciąż ten teren jest objęty tym projektem w związku z tym uwolniony został tutaj kawałek terenu, natomiast są tutaj pewne uwarunkowania fizjograficzne, które w jakiś sposób ograniczają możliwość, aczkolwiek można to zawsze dyskutować. Tak czy inaczej proszę Państwa w ramach tej naszej analizy, tak jak powiedziałem analizy zaproponowaliśmy żeby 24 ha terenu, z czego nowo wydzielonych terenów miało być 12 ha byłby to obszar, który będzie obszarem nowego osiedla Tyniec – Południe. Ten obszar ma szereg korzystnych uwarunkowań począwszy od ukształtowania terenu, nasłonecznienia, natomiast mam podstawową wadę, to jest proszę Państwa struktura własności, typowo galicyjski podział nieruchomości na działki wąskie, długie, który wymagał naszym zdaniem pewnej modyfikacji. W toku pewnych działań, które nazywamy scaleniami uznaliśmy, że należy te tereny ponownie rozparcelować co pozwoliłoby w wariantcie ekstensywnym wygospodarować działki dla dodatkowych 40 domów, a wariantcie bardzo intensywnym 96 domów. Tak mniej więcej wyglądała ta koncepcja i umożliwiała znaczne poszerzenie w stosunku do projektu planu terenów budowlanych przy czym oczywiście ze świadomością, że musi być zmieniony projekt Studium ponieważ w obecnie obowiązującym projekcie Studium nie ma możliwości aż tak szerokiego zakresu terenów budowlanych plus konieczność poniesienia przez gminę środków na budowę infrastruktury takich jak np. budowa dróg lokalnych, dojazdowych – w planach 1 km – stworzenie projektów technicznych jeśli chodzi o infrastrukturę komunalną czy też wydzielenie działek drogowych. Różnica jeśli chodzi o układ przestrzenny nieruchomości mniej więcej mogłaby się tak przedstawiać, nie koniecznie oczywiście ten projekt ostateczny musiałby być ściśle związany z tym, który przygotowaliśmy. Żeby powiedzmy uczynić ten projekt bardziej czytelnym dla mieszkańców przygotowana została wizualizacja, która pokazywała mniej więcej jak mogłoby wyglądać to zagospodarowanie gdyby po prostu dopuścić ten teren do zabudowy w takim kształcie. Czyli to tyle jeśli chodzi o tą analizę, ja

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

jeszcze może dwa słowa powiem jeśli chodzi o sam projekt planu. Proszę Państwa tak jak powiedziałem i jeszcze raz to podkreślę, część zachodnia projektu planu czyli staw Zbyszko i obszar, który, Starorzeczka Wisły z racji uwarunkowań, o których mówiłem musiał zostać przeznaczony pod funkcje rolnicze, natomiast wzdłuż ulicy Bogucianka, wzdłuż ulicy Wielogórskiej tam gdzie było to możliwe w obowiązującym Studium tam dopuściliśmy zabudowę, stąd jest jej tak niewiele. Ja może na koniec pokażę Państwu jak wygląda rysunek Studium i tym bym zakończył moją prezentację. Proszę zobaczyć na rysunku Studium dość wyraźnie widać, że tych terenów budowlanych umożliwiających dopuszczenie zabudowy jest stosunkowo niewiele, staraliśmy się tam gdzie to wynikało już z aktualnego zagospodarowania dopuścić jeszcze zabudowę, natomiast możliwości zbyt wielkich samo Studium nie pozostawia. To tyle z mojej strony, oczywiście będę czekał na jakieś Państwa pytania, oczywiście postaram się odpowiedzieć. Uwagi, Pan Prezydent wspominał już, że wpłynęło 129 uwag, z czego tylko 9 zostało uwzględnionych. To się głównie brało stąd – 9 w całości, 13 częściowo, natomiast wynikało to z czego, 107 uwag było złożonych jako prośba o zabudowę jednorodzinną. Te uwarunkowania, które przedstawiłem plus rynek Studium, który Państwo widzą zdecydowały o tym, że większość z tych uwag musieliśmy odrzucić. Część uwag dotyczyło zjazdów z dróg, to była dokładnie jedna uwaga, była kwestionowana nowa ulica Wielogórska, której Państwo nie widzą, ale ona mniej więcej prowadziła po tym śladzie i była odpowiedzią na substandardowy charakter obecnej ulicy Wielogórskiej, niestety z uwagi na fakt, że w osi drogi tuż przy ulicy Bogucianka pojawił się już nowy budynek zrealizowany na podstawie wydanej decyzji o warunkach zabudowy i pozwolenia na budowę musieliśmy się wycofać z tego rozwiązania, stąd też to są między innymi uwagi, które uwzględniliśmy. Proszę Państwa wiele uwag dotyczyło własności i chęci zagospodarowania tych terenów. Zdaniem 3-ch projektantów bo tu trzeba powiedzieć, że ten projekt planu opracował zespół w składzie Prof. Zygmunt Ziobrowski, Pan Damian Korecki i moja skromna osoba miał szalony problem wynikający z tego, że przy tych uwarunkowaniach proszę Państwa trudno mówić o możliwościach jakiejś intensyfikacji. Uważamy, że w pierwszej kolejności zdecydowanie trzeba poprawić charakter infrastruktury, jej jakość, efektywność, a dopiero w momencie, kiedy będzie to możliwe możemy intensyfikować ten teren. Tak jak wspomnieliśmy była zaproponowana pewna analiza, która – i koncepcja zagospodarowania – tak żeby była ta alternatywa dla mieszkańców, ażeby była możliwość dyskusji nawet na poziomie Studium jak ten teren mógłby wyglądać w przyszłości. To tyle z mojej strony, dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Komisją opiniującą jest Komisja Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, bardzo proszę o wystąpienie Przewodniczącego Komisji Pana Radnego Grzegorza Stawowego.

Radny – p. G. Stawowy

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Wielka szkoda, że nie ma dzisiaj na sali Pana Prezydenta Majchrowskiego, którego decyzje dotyczące rozpatrzenia uwag spowodowały to, że na sali, na galerii jest blisko 100 osób i Prezydent się nie interesuje tym jakie będą dalej losy tych osób, które są dzisiaj na galerii. Druga sprawa, która się źle potoczyła to jest sprawa harmonogramu uchwalenia nowego Studium dlatego, że gdyby zgodnie z pierwotnym założeniem i harmonogramem, który był przyjęty dla uchwalenia Studium, Studium uchwalilibyśmy w lutym przyszłego roku. Dzisiaj najprawdopodobniej byłibyśmy po wyłożeniu Studium do publicznego wglądu dzięki czemu

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

mieszkańcy już by wiedzieli co w tym terenie jest planowane w przyszłości bo dzisiejsze Studium jakie ograniczenia nam daje to pan projektant przedstawił. Szkoda, że Prof. Chmielewski nie jest w stanie zgodnie z harmonogramem, który sam zaproponował tego Studium procedować. Teraz przechodząc do głównych problemów, które są cztery w tym obszarze. Sprawa polderu mam wrażenie, że została w znacznej mierze, tutaj zmiana zdania Pana Prezydenta Bujakowskiego została wyjaśniona, jeżeli nie musi być zapis dotyczący polderu, rezerwy terenu to go po prostu nie powinno być i to jest wydaje mi się sprawa na tym etapie przesądzona, taka poprawka się na pewno pojawi. Jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową i drogę ja prosiłem Pawła Bystrowskiego – Radnego z tego terenu szefa Komisji Sportu i Turystyki, który pracuje w tych wykuszonych zespołach dotyczących ścieżek rowerowych, tras rowerowych i innych takich – żeby rozpoznał w terenie dokładnie gdzie można by tą ścieżkę wyznaczyć. Dlatego jest to o tyle istotne, że decyzja o zmianie lokalizacji ścieżki rowerowej w planie Tyniec – Południe będzie miała konsekwencje dotyczące zmian lokalizacji i przebiegu ścieżki w planie Tyniec Osiedle. I ta decyzja jeśli będzie podjęta musi mieć już charakter kompleksowy. Teraz jeśli chodzi o drogę Bogucianka, tu jest sytuacja analogiczna, otóż jeżeli zmienimy parametry tej drogi, jeżeli wprowadzimy jakiegokolwiek zmiany to te same zmiany później powinny być wprowadzane do planu Tyniec Osiedle dlatego, że ta droga jest w dwóch planach, a później jest kontynuowana przez kolejne drogi, które idą aż do węzła Wielickiego. Ja nie mam pewności czy zmiana parametrów drogi jest na dzisiaj dobrym rozwiązaniem z tego względu, że oczekiwania mieszkańców idą w kierunku zwiększenia terenów budowlanych. Jeżeli zwiększymy tereny budowlane to znaczy, że automatycznie zwiększy się ruch w tej okolicy i o ile ruch na terenie planu Tyniec Osiedle nie będzie zbyt kumulował problemów komunikacyjnych o tyle ulica Bogucianka będzie wyprowadzała ruch głównie przez Tyniec Osiedle. W związku z tym najtrudniejszym elementem przy zmianie planu będzie wynegocjowanie z zarządców dróg takiego rozwiązania komunikacyjnego, które pozostawi sprawność i przepustowość drogi Bogucianka i tych kolejnych na północ, a jednocześnie – i tu chciałem podkreślić bo to jest najistotniejsze – zmniejszy zajętość terenu pod pas drogowy. Zakładam, że jeżeli przeniesiemy ścieżkę rowerową, która powinna zajmować ok. 3 m szerokości to te 3 m szerokości ustalimy z zarządców dróg z ZIKiT zawężenie rezerwy terenowej pod układ komunikacyjny. Jeżeli nie będzie ścieżki rowerowej przy drodze nie ma powodu żeby dalej była ta rezerwa w związku z tym zostawiając pas jezdni 7 m jesteśmy w stanie zawęzić linie rozgraniczające czyli pas drogowy o co najmniej 3 m. Kolejna sprawa to jest wykorzystanie możliwości Studium. Myśmy o tym mówili na Komisji półtora roku temu i wielka szkoda się stała, że projektanci nie wykorzystali maksymalnie tego co umożliwia Studium jeśli chodzi o zabudowę tego terenu. Oczywiście z punktu widzenia 260 ha planu miejscowego mówimy o procentach, ale o procentach o charakterze symbolicznym. Jeżeli Studium dopuszcza gdzieś zabudowę, a projektanci, Prezydent Miasta nie puszcza tej zabudowy to jest taka symboliczna niechęć do pomocy mieszkańcom. Wydaje mi się, że to jest sprawa, którą trzeba skorygować i w poprawkach zapewne te korekty się znajdują. Kolejnym problemem są tereny mieszkaniowe, ja zaraz do tego przejdę na końcu bo to jest pewien projekt, który jest mojego autorstwa, będę starał się go przedstawić jako element do dyskusji, natomiast jest jeszcze problem formalny w planie miejscowym, to jest zapis 1 % opłaty stawki planistycznej dlatego, że Wojewoda zgłaszał uwagi do tak niskiej stawki planistycznej, że jest ona zbyt niska i powinna być podniesiona w planie miejscowym. Z tego co pamiętam dotychczas stosowaliśmy stawki opłaty planistycznej za obszary zieleni, za obszary dróg i inne obszary o tym charakterze w wysokości 3 % i nie chciałbym narazić się na niebezpieczeństwo uchylecia planu z powodu złych stawek opłaty planistycznej. Teraz jeśli chodzi o tereny budowlane. Ja sobie pozwoliłem moją ręką nie fachowca narysować – mogę prosić rzut – pozwoliłem sobie

narysować propozycje rozwiązania, która spowoduje takie uregulowania obszaru, które w nowym Studium, które według deklaracji z poniedziałku Pana Prezydenta Bujakowskiego ma być głosowane przed wakacjami przyszłego roku. Otóż dzisiaj nie byłibyśmy w stanie wprowadzić zabudowy będąc w zgodności ze Studium. Jak idą wuzetki w tym obszarze widać po informacjach jak niewiele domów jest wprowadzonych. Moja propozycja jest taka, ponieważ Studium przewiduje tylko drogi zbiorcze, można wprowadzać drogi wewnętrzne i drogi dojazdowe nie bazując na zgodności ze Studium, nie ma takiej potrzeby. Ja mam propozycję taką, oczywiście to jest szkic odręczny w związku z czym on jest tylko światopogląd, obrazowy, ale gdyby wprowadzić w tym obszarze, w którym da się dopuścić zabudowę, wrysować układ komunikacyjny dróg dojazdowych i dróg zbiorczych oczywiście odpowiednio wyprofilowanych, w odpowiednich parametrach, w odpowiednich odległościach to spowodujemy, że w tych terenach powstaną enklawa zabudowy między ulicami dzięki, którym w konsekwencji zmienimy Studium w przyszłym roku i będziemy mogli przystąpić do zmiany planu miejscowego. Jest to moim zdaniem najbliższa droga, aby pomóc mieszkańcom tych terenów w przekwalifikowaniu tych terenów na cele budowlane, stworzenie układu drogowego, który nawet nie musi być realizowany, który jest wpisany do planu miejscowego pokazuje jasno i klarownie zamierzenie projektantów czyli w tej sytuacji Rady Miasta, która ma w planach przekształcanie tego terenu z terenów rolnych na tereny budowlane, stworzenie układu drogowego typowego dla zabudowy jednorodzinnej, dla dużego osiedla zabudowy jednorodzinnej w mojej opinii będzie determinowało decyzje do Studium i do przyszłej zmiany planu miejscowego. To są moje uwagi, wydaje mi się, że sprawa polderu i ścieżki rowerowej jest dość jasna, sprawa drogi wymaga negocjacji z zarządcą dróg, ale w momencie przeniesienia ścieżki rowerowej zawężenie rezerwy terenowej o 3 m wydaje się nie wzbudzać większych wątpliwości, tereny mieszkaniowe to jest problem ze Studium, to jest moja sugestia do dyskusji, będę czekał na uwagi, ewentualnie na inne propozycje rozwiązań, które może będą lepsze i chciałbym tylko wyrazić swój żal, że dopiero na etapie uchwalania planu idą tak dalekie zmiany typu polder, typu ścieżka rowerowa, że nie dało się tego zrobić wcześniej tym bardziej, że swoisty ferment w Tyńcu trwa już od kilku miesięcy i naprawdę pewne rzeczy można było wcześniej uregulować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał Pan Przewodniczący Komisji Infrastruktury, bardzo proszę o zabranie głosu, przepraszam – Planowania Przestrzennego – bardzo proszę o zabranie głosu Pana Włodzimierza Pietrusa.

Radny – p. W. Pietrus

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Ja zacznę od samego projektu może, ja zostałem trochę zbulwersowany tym, że Pan Prezydent pozwolił sobie zadecydować za Radę Miasta Krakowa jeżeli chodzi o stanowisko do uwag, które odrzucił to znaczy zapisy są tożsame z jego stanowiskiem co jest nieprawdą, brzmi to tak: uwaga pozostaje nieuwzględniona przez Radę Miasta Krakowa za każdym razem lub w części. Jest to sugerowanie mieszkańcom, opinii publicznej, że Rada Miasta zajmuje to samo stanowisko co Prezydent co oczywiście nie jest prawdą i oczywiście chcę jeszcze przypomnieć, że Rada Miasta oczywiście może uwzględnić uwagi, ale Radni składają poprawki, które mogą być fragmentem jakichś uwag, może by to tak wpasowane, może być to zupełnie poza uwagami w związku z tym to postępowanie jest nie na miejscu według mnie i ubolewam, że Prezydent w ten sposób manipuluje tym dokumentem. To jest tytułem wstępu. Teraz będę pytał konkretnie ponieważ dużo dowiedzieliśmy się na Komisji Planowania a ponieważ na Komisji Planowania nie nagrywa się i nie protokołuje zapisu więc

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

prosiłbym o rzeczowe odpowiedzi, konkretne Pana Prezydenta żebyśmy mieli do protokołu na przyszłość jaki jest stan rzeczy.

Pytanie 1. Jeżeli wykreślimy zapisy o polderze zalewowym z planu wszelkie, również te, które znajdują się w uwagach ponieważ Pan Prezydent powołuje się na zapisy o polderze również jako argument o nieuwzględnieniu uwagi, więc jest to też poważna sprawa ponieważ wyklucza pewne uwagi i ja tak do końca nie wiem czy to polder decyduje czy decydują inne zapisy, w każdym razie jest to jeden z argumentów na odrzucenie uwagi. W związku z tym w przypadku, kiedy Rada Miasta przegłosuje taką poprawkę prosiłbym o informację czy wymaga to wyłożenia.

Pytanie 2 dotyczące terenów – ja będę tak szedł mniej więcej według zapisów tego projektu – sprawa dotyczy paragrafu 10 ustęp 4 punkt 11 gdzie są zapisy o tym, że tereny budowlane, również te właśnie wskazane w planie, ponoć jest to zwyczajowy zapis, muszą dochodzić do dróg publicznych. Z tego co ja się zorientowałem, zresztą taki jest zapis w tym planie, drogami publicznymi – jest to paragraf 7 – są drogi KDZ i KDD. W związku z tym moje jest pytanie czy te obszary zabudowy wskazane tutaj w tym planie, a nie znajdujące się przy tych drogach publicznych, bez dostępu do drogi publicznej będą terenami pod zabudowę. Niby jest zabudowa możliwa, ale drugi zapis mówi, że jednak może nie być zabudowa. Pan Prezydent to bardzo szczegółowo zaproponował w zapisach dla planu Mogiła, tam już wręcz jest napisane, które drogi publiczne mają być według ustawy o planowaniu, które są drogami publicznymi i które umożliwiają taką zabudowę, a właśnie drogi wewnętrzne, drogi dojazdowe tego nie umożliwiają. Więc ja bym tutaj prosił o bardzo konkretną odpowiedź czy wszystkie wskazane, czy są jeszcze jakieś inne przeciwwskazania poza tym bo mamy wskazania na tereny o zabudowie jednorodzinnej czy są jeszcze jakieś inne przeciwwskazania, że mieszkańcy jednak nie będą mogli się wybudować na tych obszarach wskazanych pod zabudowę.

Następne pytanie dotyczy zmiany klasy drogi. Czy, Pan Prezydent stwierdził na Komisji, że wymaga to tylko uzgodnienia, a więc nie wymaga wyłożenia, a więc chciałbym tutaj o potwierdzenie. I oczywiście chciałbym tutaj jeszcze dopowiedzieć bo chyba Pan Przewodniczący Komisji się trochę myli, że jakaś z dróg, przykładowo Wielogórska, że Bogucianka wymaga tej samej, że muszą być tej samej klasy na całej długości bo dwie drogi na tym planie są w dwóch kawałkach, są różnych klas. Więc proszę przyglądnąć się, po prostu są podzielone. Więc również my na tym planie możemy podzielić drogę na różne klasy więc wydaje mi się, że nie trzeba ujednoczyć na całej długości, można to we fragmentach robić czyli tam gdzie się da dać szerszą, tam gdzie się da węższą, po prostu elastycznie, a dowodzi tego zapis graficzny planu.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Panie Radny mija czas.

Radny – p. W. Pietrus

Przepraszam, ale sprawy są na tyle ważne, że prosiłbym żebyś mógł dłużej wypowiedzieć się.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Proszę Pana zgodnie ze Statutem Radny ma prawo mieć tylko 4 minuty, bardzo proszę zmieścić się jeszcze w minucie, minutę jeszcze Panu czasu daję.

Radny – p. W. Pietrus

Moje kolejne pytanie dotyczy zabudowy, nazwijmy ją letniskowej, jest to uwaga Nr 9, jeden z mieszkańców prosi o to żeby mógł sobie zbudować altankę, ja tylko krótko powiem, że na bazie tego co wypracował zespół gdzie były wypowiedzi na zespole ds. ogrodów działkowych altanki typu ogrodów działkowych można budować na terenie ZP, na terenie R, w związku z tym mam pytanie czy te zakazy, które są dotyczą zakazów zabudowy na terenie ZP i R oraz obiektów tymczasowych uniemożliwiają tworzenie ogrodów działkowych i budowę altanek na tych terenach bo jest to sprzeczne z pewnymi sugestiami zespołu ds. ogrodów działkowych.

Następne pytanie czy zmiany dotyczące ścieżki rowerowej wymagają wyłożenia.

Następne pytanie obszar scaleń i podziału obszaru. Mam tutaj pretensje do Pana Prezydenta ponieważ jeżeli jest taka możliwość jak wytyczenie obszaru scaleń i podziału to jednak trzeba to czynić i przygotować to do końca, natomiast mówienie, że jakaś grupa mieszkańców, ktoś nie zgadza się z tym to nie oznacza, że ci faktycznie zainteresowani mieszkańcy mogą mieć inne zdanie, czy oni faktycznie /.../

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Panie Radny ponieważ chcę umożliwić jeszcze wystąpienie mieszkańcom Tyńca bardzo proszę o zakończenie swojej wypowiedzi. Bardzo proszę Pani Radna.

Radna – p. B. Mirek – Miłucha

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Mówią, że wojna jest rodzaju żeńskiego. Chciałam prosić Panią Przewodniczącą, patrzę tutaj na Pana Sułowskiego, na Panią Suter, obecnych Radnych Niezrzeszonych, na Panią Migacz czy gdybym przedłużyła troszeczkę czas swoje wystąpienia to zgodzą się Państwo, że będę mówiła również w Państwa imieniu tak troszeczkę, czy macie Państwo zamiar wystąpić, już zrzeczeni jesteście. Postaram się zmieścić. Może zacznę od końca, widzę, że niektórzy z Państwa, którzy są dzisiaj na sali byli wczoraj na Komisji Planowania Przestrzennego więc troszeczkę będą uspokojeni, nie będzie tak nerwowo bo mają Państwo świadomość, zaczynam jakby od końca, propozycji, która tu się pewnie zwerbalizuje na tej sali, Pani Przewodnicząca będzie propozycja taka żeby Pani była uprzejma po I czytaniu ogłosić dość długi termin na zgłaszanie poprawek, w tym czasie będzie miał szansę na pracę zespół Komisji Planowania Przestrzennego, dotrze w tym czasie pismo mieszkańców ze swoimi postulatami, które zespół postara się uwzględnić tak, iżby mógł zgłosić później te uwagi przy II czytaniu.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Jak najbardziej uwzględnię tą prośbę.

Radna – p. B. Mirek – Miłucha

Bardzo dziękuję. Natomiast kilka takich luźnych uwag bo oczywiście w takim krótkim wystąpieniu nie da się wszystkiego, mam nadzieję, że w zespole da się to jakoś wszystko uwzględnić, natomiast powtórzę to co powiedziałam też na Komisji Planowania, która zaczęła się od tego, że Pan Przewodniczący zaapelował, iżby nie łączyć tych dwóch planów Tyniec – Południe i Tyniec – Osiedle, począwszy od Pana Przewodniczącego przez Pana Prezydenta, pana projektanta wszyscy Państwo dyskutanci również przekonali się, że nie da się nie łączyć tych dwóch planów ponieważ zmiany w jednym implikują zmiany w drugim itd. itd., ja będę prosiła, oczywiście wyrażając duży szacunek dla pracy pana projektanta, myślę, że wszystko będzie przebiegało bardzo pokojowo, prosiłabym Pana bo nie zdążyłam zapisać wszystkiego,

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

a chciałam się do tego odnieść bo wyświetlenie planszy, warunki gruntowo – wodne, środowisko kulturowe i obsługa komunikacyjna jeśli to jest możliwe w czasie mojego wystąpienia, a chciałam powiedzieć tylko krótko tak, to znaczy muszę jakby zgodzić się z tym co powiedział Pan Radny Pietrus odnośnie scaleń, jeżeli Panie Prezydencie ta propozycja powróci albo jest nieaktualna to ja bym prosiła żeby Pan Prezydent dysponował kopiami pism do wszystkich właścicieli gruntów, które miałyby być objęte scaleniem czy miały być objęte scaleniem, a także zwrotkami, że ci właściciele się godzą albo nie godzą i na tej podstawie żeby Pan mógł wygłosić tą formułę, że tutaj ponad 50 % się nie zgodziło. I jeżeli chodzi o kwestie polderu to padła taka informacja, poza tym, że ja rzeczywiście jako uczestnik tej Komisji zrozumiałam wypowiedź Pana Prezydenta odnośnie polderu tak jak to właśnie Pan Prezydent był uprzejmy powiedzieć, natomiast wszyscy członkowie Komisji usłyszeliśmy również, że zapis dotyczący polderu ma być zapisem informacyjnym w tym planie. Powiem szczerze, że niezależnie od tego jakie mieszkańcy mają zdanie na temat tego polderu to wydaje mi się – mówię to tak próbując się wczuć w sytuację Państwa – że gdyby taki zapis o takim folderze miał w ogóle funkcjonować w tym planie to niech on będzie faktyczny, a nie informacyjny dlatego, że jeżeli on będzie informacyjny to moim zdaniem tego typu zapis pozbawia mieszkańców możliwości odszkodowań za ten grunt, tak, że albo on jest faktycznie, albo go nie ma w ogóle, tak tutaj mi się zdaje. Zadałam sobie troszeczkę trudu i powiem szczerze, że o ile – a nie powinnam mimo wszystko – łudziłam się troszeczkę zapisami nowego Studium to powiem coś co zabrmi może pesymistycznie, ale ponieważ ciągle jesteśmy na etapie pracy na temat nowego Studium to może to się zmieni, ale w każdym bądź razie jako Radna z tamtego obszaru powiem, że gdybym była mieszkańcem Tyńca to to nowe Studium też by mi się nie podobało, znaczy nie podobało by mi się dlatego, że Pan Pełnomocnik Chmielewski w tym Studium jeżeli ja dobrze czytam, a zaznaczam, że też nie jestem fachowcem w tej dziedzinie – to pan profesor jedne tereny budowlane – tak mówię to bardzo na okrągło – jedne tereny budowlane zabiera, inne daje tak, że to bardzo różnie może wyglądać i tyle. Teraz chciałabym właśnie odnieść się do – nie da się. To powiem tylko z tego co zapamiętałam Pan Prezydent Bujakowski powiedział w pierwszych słowach swojego wystąpienia rzecz następującą, że w tym planie ochronnym chodziło przede wszystkim o zachowanie istniejących wartości historycznych. To mam nadzieję, że zgodzimy się, że istniejącą wartością historyczną w Tyńcu jest Opactwo Tynieckie i cały Tyniec. W związku z tym ja bym chciała żeby istniejące wartości w Tyńcu zostały zachowane, wydaje mi się, że zapisy proponowane w tym planie tych historycznych wartości w postaci właśnie tego klimatu, zabudowy itd. nie zachowają. W punkcie 5 Pańskiego wystąpienia, zwracam się do pana projektanta – taki punkt warunki gruntowo – wodne, ja zdążyłam jedynie taką myślę, do której się chcę odnieść – jedynie tereny wzdłuż ulicy Wielogórskiej nadają się pod zabudowę. To jest o tyle ciekawy zapis, że jak przejrzymy uwagi Państwa do tego planu i odpowiedź Prezydenta – to się rzuca w oczy, że właśnie przy tej ulicy najczęściej następowała odmowa. Nie mówię tego statystycznie, ale bardzo się to rzuca w oczy, że właśnie przy tej ulicy Pan Prezydent odmawiał zabudowy. Potem jest taki punkt dotyczący środowiska kulturowego, zabudowa niska o małej intensywności, ochrona dróg istniejących itd. Mówię, nie mogę tego teraz precyzyjnie powiedzieć ponieważ nie pamiętam zapisu, ale wydaje mi się – zwracam się tutaj do pana projektanta – że to jest argument, o którym bardzo często mówią mieszkańcy, a który wydaje się/.../

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada
Pani Radna 150 % czasu.

Radna – p. B. Mirek – Mikoła

Już kończę Pani Przewodnicząca. I wreszcie obsługa komunikacyjna – o tym już nie będę mówić, natomiast jedna refleksja Pani Przewodnicząca jeśli Pani pozwoli. Pan na koniec wystąpienia swojego użył takiego zdania: najpierw poprawa jakości infrastruktury dróg, a potem ewentualne zgody na budowę. Ja bym sobie życzyła żeby w tym mieście ta sama zasada dotyczyła deweloperów, najpierw komunikacja, najpierw uzbrojenie, a potem zabudowa. I jeszcze jedno ostatnie przysięgam zdaniem, Panie Prezydencie prosiłabym żeby Pan w swoim wystąpieniu, kiedy będzie Pan na koniec tej dyskusji zabierał głos, odniósł się do, znaczy odpowiedział na pytania mieszkańców z pisma z 21 sierpnia 2009 r., jeżeli Pan nie ma tego pisma to ja oczywiście dostarczę. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze zabrać głos w dyskusji? Ponownie Pan Radny Pietrus 2 minuty.

Radny – p. W. Pietrus

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Muszę dokończyć swoją wypowiedź wcześniejszą bo brakło czasu. Chciałem ustosunkować się też właśnie do wypowiedzi projektanta, nie wiem czy to w imieniu Prezydenta czy swoim, w każdym razie dziwi mnie mowa kto, co jak ma budować na terenie zalewowym skoro pan projektant mówił, że to są tylko utrudnienia to znaczy, że jakaś tam budowa jest możliwa, a to abstrahuję, a z drugiej strony Pan Prezydent wprowadza spalarnię śmieci w Nowej Hucie na terenie zalewowym więc jest to totalna niekonsekwencja. To jest jedno.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Proszę Państwa bo skracacie wypowiedź Panu Radnemu.

Radny – p. W. Pietrus

Teraz druga sprawa drogi w stanie zadowalającym, to nie wiem czy to jest do Radnych czy do Pana Prezydenta, że te drogi są niezadowalające bo nie inwestuje się w Tynec, nie wprowadza się inwestycji, traktuje się go per noga. Więc wydaje mi się też nie na miejscu. I trzecia sprawa najważniejsza, zabudowa w Tyńcu bo to jest chyba najtrudniejszy moment przed nami dlatego Rada Miasta Krakowa zdecydowała się zmieniać Studium ponieważ Studium blokuje zabudowę nie tylko w Tyńcu, w wielu miejscach Krakowa nie możemy się po prostu budować bo Studium powstało wcześniej niż ustawa, która później narzucała wszystkim planom, że Studium jest obowiązujące, jest to takie nieszczęście i dlatego zmieniamy. Ale ja proponuję wyjście z sytuacji żeby Rada Miasta Krakowa uwzględniła wszystkie jak leci uwagi o zabudowę wzdłuż ulicy Wielogórskiej, Bogucianki i być może Janasówki, tam są tylko dwie takie uwagi co oczywiście ja uważam jeżeli to będzie uwzględnienie uwag nie powinno wymagać wyłożenia ponieważ jest to wniosek z wyłożenia tego wcześniejszego i oczywiście potraktowania to jako jeden teren MN o jakimś tam charakterze co oczywiście spowoduje prawdopodobnie uchylene przez Wojewodę tego obszaru i spowoduje, że ten teren zostanie objęty wuzetkami i pozwoleniami na budowę czyli wykluczenie tego obszaru z planu, a nie odrzucanie całego planu w całości. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze brać udział w dyskusji? Bardzo proszę Pani Radna Patena, później Pani Radna Migacz, Pan Radny Gilarski i nie wiem czy Pan Przewodniczący zgłaszał się do wypowiedzi.

Radna – p. M. Patena

Ja jestem zaskoczona tym co się przed chwilą stało, a mianowicie stwierdzeniem, że nie da się wyświetlić mapy, którą widzieliśmy 15 minut wcześniej, nie bardzo tego rozumiem, ponieważ mamy percepcję wzrokową, słuchową, a w przypadku planu zagospodarowania jeżeli Radna chce się odnieść do jakiegoś załącznika rzeczy, którą pan sprzedaje miastu ja naprawdę bardzo proszę o zaprotokołowanie tego i złożę interpelację do Pana Prezydenta w tej sprawie dlaczego Pani Radna nie mogła w trakcie swojej wypowiedzi uzyskać wyświetlenia tej części wypowiedzi pana projektanta, która była wcześniej. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Pan Radny Gilarski.

Radny – p. M. Gilarski

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo Radni!

Chciałbym krótko w kilku słowach jedynie swoje takie ogólne spostrzeżenia w tym zakresie. Zaczę może od tego, że – o czym już dzisiaj mówiłem – Grupa Radnych przygotowała projekt uchwały kierunkowej dla Prezydenta – program budowy dróg lokalnych i program budowy dróg lokalnych mam nadzieję jeśli dzisiaj Państwo Radni poprzecie tą uchwałę również będzie służył osiedlom peryferyjnym takim jak Tyniec umożliwiając w ten sposób szybką budowę dróg i infrastruktury, to nawiązuję do kolegi Włodka. Natomiast wszyscy wiemy, że w Krakowie jest wiele inwestycji, które rodzą emocje, rodzą kontrowersje, ostatnio przetaczała się dyskusja dotycząca lokalizacji czy samej potrzeby spalarni śmieci, spopielnarni zwłok, teraz są plany miejscowe i w każdej tej dyskusji okazywało się, że przychodzą mieszkańcy, tworzą komitety, stowarzyszenia i protestują i pytanie w zasadzie dlaczego tak się dzieje. Tutaj mamy kolejne potwierdzenie – moim skromnym zdaniem – sytuacji takiej, że Prezydent nie potrafi rozmawiać z mieszkańcami, nie potrafi prowadzić konsultacji społecznych mimo, że Rada Miasta Krakowa taką uchwałę w tym zakresie również podjęła. Wydawać by się mogło również, że nauuczka z zeszłego roku dotycząca uchwalania planu po sąsiedzku, w sąsiednich osiedlach Kostrze – Bodzów, który plan Rada Miasta odrzuciła czegoś nauczy Prezydenta w tym zakresie, w zakresie tworzenia takich planów i w zakresie dialogu społecznego. Jak pokazuje ten konkretny przykład, przykład Tyńca – Południe i innych planów w Tyńcu jednak Prezydenta niczego nie nauczyła, Prezydent nie pojawia się na spotkaniach, ja akurat nie mam możliwości pracy też w Komisji Planowania Przestrzennego więc na bieżąco nie uczestniczę w tych pracach, ale ktoś stojąc z boku wyciągnie takie same wnioski jak Prezydent nie potrafi rozmawiać z mieszkańcami. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Bystrowski.

Radny – p. P. Bystrowski

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado!

Wiele argumentów zostało przedstawionych już tutaj dzisiaj w związku z tym nie będę ich powielał, postaram się jak najkrócej zawrzeć swoją wypowiedź. Myślę, że to co większości nas Radnych i mieszkańców boli – po raz kolejny przy którymś już planie zagospodarowania – zwykle tych sporów i problemów jest zazwyczaj przy tych planach południowych tam gdzie tych terenów zielonych jeszcze trochę jest, gdzie należy i w części chronić, ale w części tak samo w sposób kompromisowy również wychodzić naprzeciw postulatam mieszkańców. To co nas boli to wydaje się ten styl, który tutaj się przewijał, styl proponowania pewnych

rozwiązań, narzucania tych rozwiązań mieszkańcom. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że każdy plan jest w jakiejś części mniej czy bardziej kontrowersyjny, argumenty odnośnie ochrony przeciwpowodziowej oczywiście są bardzo racjonalne i do nas wszystkich trafiają, aczkolwiek ja osobiście uważam – takie mam odczucie – że Prezydent tutaj miota się, tu słyszymy o Kanale Ulgi, tutaj słyszymy o polderze i ja szczerze mówiąc nie widzę konsekwencji u Pana Prezydenta w tym aby tą ochronę przeciwpowodziową Krakowowi zapewnić. Mamy sytuację Kanału Ulgi, który gdzieś jest zapisany w projekcie planu zagospodarowania dla Zakrzówka, ten plan jest zawieszony w pracach, tak naprawdę nie widzę realnych starań Prezydenta celem zabezpieczenia przeciwpowodziowego Krakowa. Natomiast ten styl, od którego zacząłem i na którym chcę skończyć to jest to ustawiczne rozpalanie zarzewi konfliktów z mieszkańcami. Wydaje mi się, że jednak to jest, w tym stylu jest jakaś nieprawidłowość, która jest wychwytywana za każdym razem. Uważam, że źle się dzieje, że Prezydent Miasta wybrany przez wszystkich mieszkańców Krakowa – to co mówili koledzy – nie pojawia się chociażby nawet na chwilę, powiedziec kilka słów uspokajających, albo kilka słów racjonalnych, które by wyjaśniły jego strategię, może tej strategii nie ma i dlatego jej nie wyjaśnia, ale albo powinien umieć mieszkańców uspokajać, albo mówić – mam strategię, trudno, to trzeba robić bo mam wizję dla przyszłych pokoleń, ale tego niestety nie dostrzegam, natomiast dostrzegam kolejne zarzewie konfliktów i mam nadzieję, że tym razem inaczej niż w przypadku Bodzowa – Kostrza uda się jednak zawrzeć rozsądny kompromis, uda się wyjść naprzeciwko postulatów mieszkańców tych terenów, ale jednocześnie uda się jakąś tam wizję planistyczną miasta Krakowa zrealizować i mam nadzieję, że tak uda się takie porozumienie przy okazji tego planu zagospodarowania między nami wszystkimi zawrzeć. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Przewodniczący Stawowy.

Radny – p. G. Stawowy

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Chciałem się tylko odnieść do propozycji złożonej przez Radnego Pietrusa dotyczącej puszczenia zabudowy wzdłuż dróg Wielogórka i Bogucianka i zrobienia takiego planu, który później uchylili Wojewoda. Otóż wprowadzenie poprawek niezgodnych ze Studium nic innego nie robi tylko najpierw skasuje procedowane dzisiaj wuzetki, następnie Wojewoda uchylili plan w obszarze, który jest niezgodny ze Studium i będzie można rozpocząć nowe procedowanie wuzetek. Ale jeżeli ktoś sobie przegładnie lokalizację wniosków i terminy procedowania tych wuzetek to wyjdzie na to, że zmianę Studium i zmianę planu da się zrobić być może szybciej niż robienie wuzetką domów w tym obszarze. I a propos jeszcze puszczenia zabudowy wzdłuż ulicy. Osobiście jestem przeciwko dlatego, że to jest zaspokojenie 10, 15 może 20 % zainteresowanych terenami budowlanymi, ale to jest powielenie układu urbanistycznego starej wsi polskiej, który spowoduje, że ci wszyscy, którzy mają działki będą mieli zablokowaną zabudowę bo domy wzdłuż drogi zablokują możliwość skomunikowania terenów z tyłu w związku z tym tych domów powstanie może 20, może 30, a mogłoby powstać ze 100, a może i więcej. Stąd lepsze jest wyznaczenie dużych obszarów z układem komunikacyjnym, to trochę dłużej trwa, ale większa liczba osób ma realną szansę na budowę domu. Budowa wzdłuż dróg powoduje zablokowanie terenów inwestycyjnych z tyłu. Dziękuję.

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pan Stanisław Rachwał, później Barbara Mirek – Mikoła i Marta Suter.

Radny – p. St. Rachwał

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo Radni!

Tu już wiele zostało powiedziane, powiem parę zdań, mianowicie tak. Z szacunkiem do nas wszystkich, ale poza jedną osobą nikt z nas nie jest architektem, jesteśmy może budowlancami, ale nie architektami, w związku z tym pozwólmy, że – metodologia powinna być następująca i ona jest taka, gmina – wszyscy chcemy aby plany były robione w Krakowie i to jest chyba, co do tego wszyscy się zgadzamy, jesteśmy za tym żeby Kraków jak najszybciej został nakreślony planami ponieważ te plany mają wprowadzić pewien ład w przestrzeni architektonicznej i nie tylko. W związku z tym gmina zleca projektantowi opracowanie danemu czy firmie planów. I projektant ma prawo przedstawić własną wizję w tym planie i proszę żebyśmy to wszyscy uszanowali, każdy projektant ma do tego prawo ponieważ on jest do tego wykształcony i tą wizję przedstawia. Oczywiście ta wizja jak powiedział Pan Prezydent w sobotę, wizja miasta powinna spotkać się z wizją po prostu mieszkańców, nawet to nazwał inaczej, że interesy gminy spotykają się z interesami mieszkańców i należy dojść do pewnego consensusu. Proszę Państwa i proszę zważyć, że przy każdym planie są po pierwsze tak, tego typu dyskusje, są oczywiście protesty mieszkańców, moim skromnym zdaniem wydaje mi się, że wiem dlaczego, mianowicie bo nie ma Studium, właściwego Studium w mieście Krakowie, w którym byłaby nakreślona pewna wizja i gdyby w Studium byłaby ta wizja przedstawiona to nie byłoby takich dyskusji, że jeden Radny przychodzi i mówi proszę bardzo poldery trzeba tutaj zabudować, inny mówi co innego itd. Czyli Panie Prezydencie brak Studium, brak właściwego Studium po prostu powoduje, że dyskutujemy przy każdym planie i chcemy tworzyć właściwie własne plany na użytek oczywiście różnej presji i nie tylko bo przecież zaraz powiem będzie plan Łuczanowice i z tego co do mnie przychodzą mieszkańcy to tych mieszkańców będzie trzy razy więcej tutaj ponieważ również w planie Łuczanowice kwestionują zapisy opracowanego planu. Mówię tak, dlaczego nie ma Studium i to Studium, które teraz jakby weryfikujemy – przepraszam, powiedziałem to na Komisji, powiem w ten sposób, to jest moje prywatne zdanie – twórcy tej zmiany tego Studium moim skromnym zdaniem – nie wiedzą co dalej zrobić ze Studium, to jest taka moja ocena, to znaczy oni przygotowali fachowo pewien wstępnie dokument, ale teraz nie widzą co dalej z tym dokumentem zrobić. I obawiam się czy to zweryfikowane Studium powstanie. I dlatego apeluję do Pana Prezydenta, aby co najmniej do końca marca przyszłego roku dokument został nowego Studium przedstawiony Radzie Miasta, a nie później. I jeżeli w tym nowym Studium będzie właściwa wizja rozwoju Krakowa to nie będą dyskusje prowadzone tego typu przy każdym nowym planie. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Radna Mirek – Mikoła.

Radna –p. B. Mirek – Mikoła

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Krótko. Chciałam się zwrócić do obecnych tutaj mieszkańców dlatego, że wydaje się, znaczy chciałabym żebyśmy się wszyscy dobrze rozumieli w jakim punkcie się znajdujemy, ja rozumiem, że Państwu się niektóre wypowiedzi podobają i klaszczecie, inne mniej, ale rozumiem, że zwalnialiście się z pracy, przyszliście tutaj dzisiaj i się grzejecie nie dlatego

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

żeby przeżyć jakiś szok tylko żeby coś z tego wynikało. Mianowicie proszę Państwa jaki jest stan rzeczy, dzisiaj odbywa się I czytanie tego dokumentu. Jeżeli ja dobrze rozumiem to pod Państwem czyli pod tym balkonem jest reprezentacja, która będzie współpracowała z zespołem Komisji Planowania, znaczy nie będzie jakby fizycznie obecna, ale w imieniu Państwa sformułuje wnioski. Proszę zatem Państwa bardzo żebyście odsuwając emocje starali się wykorzystać ten czas, który usłyszycie dzisiaj od Pani Przewodniczącej na to żeby takie wnioski opracować, przekazać tutaj do Państwa, a Państwo z kolei do nas dlatego, że proszę mieć świadomość tego, że Pani Przewodnicząca wyznaczy dzisiaj termin składania poprawek, potem odbędzie się II czytanie i plan zostanie przyjęty. Mówię, że plan zostanie przyjęty chociaż Pan Radny Pietrus mówił tutaj o tym, że – jakby właśnie nie wiem czy dobrze zrozumiałam tą wypowiedź, mam nadzieję, że źle – podał Pan taką propozycję, która spowoduje uchylene tego planu przez Wojewodę, tutaj Pan Radny Gilarski również powoływał się na losy planu Kostrze – Bodzów – to ja informuję mieszkańców Tyńca, taki jest mój obowiązek, żebyście Państwo mieli świadomość tego, że ci mieszkańcy z Kostrza i Bodzowa dzisiaj, pewnie nie wszyscy, ale przychodzą i pytają czy będzie taki nowy plan dla tego obszaru dlatego, że brak planu spowoduje taki chaos urbanistyczny w tym obszarze, którego Państwo absolutnie sobie nie życzyte to znaczy będziecie Państwo np. obserwowali to co często bardzo drażni, że ktoś z dziada pradziada się nie może wybudować, a jakiś tam prywatny biznes kwitnie. Więc ja ponieważ przyzwyczaili nas Państwa przedstawiciele na Komisji Planowania, że w sposób bardzo rzeczowy i kulturalny – kończę – potrafili przekazać nam swoje racje ja bym prosiła żebyście Państwo nie ulegając emocjom starali się wczuć w sytuację taką, że mówicie o swojej przyszłości i to na piśmie do Państwa reprezentantów. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Radna Marta Suter.

Radna – p. M. Suter

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Ja bardzo krótko. Dlatego, że myślę, że to już wszystko zostało powiedziane co można było powiedzieć, ale chcę powiedzieć takie krótkie zdanie jak powiedziałam już na jednym z zebrań, które odbywało się w Tyńcu, było ich bardzo wiele, że niestety o Tyńcu Radni poprzedniej kadencji zupełnie zapomnieli. Całkowita, brak infrastruktury, albo infrastruktura w takim stanie, że chyba Państwo doskonale wiecie bo chyba często tam przejeżdżacie, brak kanalizacji, w ogóle brak podstawowych rzeczy do życia i nagle miasto przy opracowywaniu planu, planów tyńskich przypomnieli sobie o Tyńcu, ale proszę Państwa znowu jakby – ja tak obserwuję, że przy kolejnych planach zawsze zapomina się właśnie o tych rdzennych mieszkańcach, którzy mieszkają tam od pokoleń, którzy nie sprzedali – jak to mówią, że lepiej może jak sobie ludzie tak lekko podchodzą do życia bo nie mają teraz problemów bo ci co już sprzedali, a mogli sprzedać to nie mają żadnego problemu tylko ci, którzy są jakby dobrymi gospodarzami, dobrymi ojcami i dziadkami i myśleli o tym żeby zostawić sobie jakieś działki dla swoich dzieci, dla wnuków, ci właśnie mają teraz problem. Proszę Państwa tutaj usłyszałam takie zdanie – od Pana chyba Przewodniczącego Stawowego – że uchwalić plan, a następnie zmiany. Proszę Państwa obiecanki cacanki, nie będę kończyć tego powiedzenia. Jak już mówiłam Państwu nie raz sama jestem właścicielem w Gminie Brzeźnica tam dosyć ok. 3 ha i dom tak samo tam przeżywałam i przeżywam dalej jeśli chodzi plany, to są tylko obiecanki, podnieście rączkę, uchwalcie, a następnie my będziemy przystępować do zmian, a tych zmian prędko nie zobaczymy i tak jak tutaj kolega

Przewodniczący Stanisław Rachwał powiedział nie jestem architektem i dlatego nie będą tutaj żadnych mądrości i nic bo się na tym nie znam, ale jestem członkiem Komisji Planowania dlatego, że zdawałam sobie sprawę, że w tej kadencji w moim okręgu wyborczym będzie masę planów i tak się stało, będzie uchwalane, albo próbowane uchwalać, ale mam odczucie swoje, to jest tylko moje odczucie, że właśnie cały czas przy opracowywaniu kolejnych planów jakoś nie wiem, projektanci, nie wiem czy wydział, jest coś takiego, że bardzo się stara i liczy ze zdaniem właśnie deweloperów, ludzi, którzy robią pieniądze, interes, a całkowicie – ja wiem, że to jest bardzo ważne bo każdy musi z czegoś żyć, ale wszystko ma swoje granice – a niestety bardzo mało, najmniej myśli się o tych naszych takich prawdziwych mieszkańcach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Proszę Państwa ponieważ wpłynęło na moje ręce pismo od mieszkańców Tyńca z prośbą o udostępnienie głosu na dzisiejszej Sesji, oczywiście przychyliam się do tej prośby, prosił o zabranie głosu Pan Czarakczew Borys, Pan Kuzdrzał Jarosław, Pani Janik Janina, Pani Kozera Halina, nie wiem czy doszedł pan dr inż. Józef Krok, zatem jeszcze Pan Bisztyga Ryszard. Proszę Państwa informuję równocześnie, że wystąpienie gości może trwać tylko 2 minuty, poszczególnych gości. Bardzo proszę Pan Czarakczew Borys.

Pan Borys Czarakczew

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!
Państwo Radni!

Dziękuję za tą możliwość wypowiedzenia. Ja akurat jestem architektem i mieszkańcem Tyńca i każde swoje wystąpienie, również tutaj, będę zaczynał od tego, że każdy z nas obywateli ma prawo do życia w dobrze zorganizowanej przestrzeni, a Państwo tworzycie tą podstawę tworzenia tej przestrzeni. I proszę Państwa propozycje, które były złożone do planu Tyńca spowodowały, że nastąpiła bardzo duża konsolidacja społeczności tynieckiej w sprzeciwie co do propozycji tych zapisów i ten protest obywatelski jest właśnie podstawą tego, że potrafimy rozmawiać – jak to Pani Barbara Mikuła powiedziała – w sposób bardzo merytoryczny, a docenie Państwo, że mieszkańcy Tyńca zdają sobie sprawę, że nie można zbudować całego terenu. Proszę Państwa jeżeli mówimy w odniesieniu do samego Tyńca Południe, a już na Komisji Planowania dość często poruszaliśmy również Tyniec Osiedle to złożyliśmy na ręce Komisji Planowania Pana Przewodniczącego Stawowego prośbę o rozpatrzenie negatywnie tego planu bez wprowadzenia pewnych podstawowych zmian i zapisów dotyczących paru kwestii. Ale chcę się w pierwszej kolejności odnieść do tego co usłyszeliśmy co do analizy możliwości zabudowy. Proszę Państwa chcę powiedzieć, że wszystkie kwestia tam poruszane dotyczące gleby, podłoża, spadków, ochrony kulturowej proszę Państwa gratuluję ponieważ mówimy i poruszamy się w materii ustawy o planowaniu przestrzennym, a przechodzimy na rozporządzenie o warunkach technicznych jakim powinny odpowiadać budynki, usytuowanie i widziałem, że mój kolega po fachu Radny Bobrowski wyszedł w tym momencie, dało mi to wiele do myślenia, proszę zwrócić uwagę, że na Kolnej miasto właśnie prowadzi w terenie zabudowy dość dużą inwestycję, natomiast jeśli chodzi o warunki gruntowe przyznawanie przez miasto na tej samej zasadzie terenów pod Kampus Uniwersytecki było jednym wielkim błędem. Proszę Państwa my nie chcemy konfliktu, my chcemy godnego życia, my chcemy życia w warunkach, które zapewni nam możliwość i naszym dzieciom mieszkania w Tyńcu godnie. Dlatego zwróciliśmy się z czterema podstawowymi problemami, które prosilibyśmy o rozwiązanie to znaczy kwestia drogi, drogi, która staje się drogą tranzytową bardzo uciążliwą, drogą łączącą Skawinę z autostradą i z miastem, a chyba nie o to chodziło w tym wszystkim,

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

następnie proszę Państwa chodziło o możliwości zabudowy. Tutaj z tego miejsca pan prof. Chmielewski – Pełnomocnik Pana Prezydenta, który jest upoważniony do robienia Studium mówił o tragicznej sytuacji w Krakowie gdzie Krakowianie ci bogatsi wynoszą się poza Kraków i tam płacą podatki, przed chwilą słuchałem ile to jest spadku wpływu podatków ponieważ nie mają miejsca na zabudowę jednorodziną. Proszę Państwa wykorzystajcie możliwości tego planu wynikające ze Studium i dajcie na przyszłość też tworzenia tam świetnego miejsca gdzie można tworzyć w konsekwencji myślenia również. Następnie proszę Państwa sprawa polderu, myśmy się zwrócili jednoznacznie, proszę nam powiedzieć jednoznacznie jest ten polder, nie ma tego polderu, jest, proszę bardzo, proszę przewidzieć w skutkach finansowych możliwość wykupu tych terenów przez miasto i to jest sprawa prosta. Jeżeli nie to proszę, ten plan jest obarczony zmieniającymi się warunkami, warunkami raz NATURY 2000, która wpływała i wpływała na ten plan i teraz gdzieś odeszła daleko, dalej polderu, jak można uchylać dokument, który nie ma, powinien być poprzedzony dokumentem dotyczącym strategii ochrony przeciwpowodziowej tego miasta, ja już nie wiem, to ma być Kanał Ulgi czy nie ma być Kanału Ulgi, czy mamy odstąpić te 160 ha pod polder czy nie, to nie jest tak jak prasa napisała, my nie jesteśmy święcie przekonani i my nie chcemy zabudować tego terenu, my chcemy wiedzieć na czym stoimy, ten plan powinien dawać rozstrzygnięcia dla Tyńca. Proszę Państwa i Studium, prosiliśmy bo Pan Prezydent nie przytoczył ostatniej sentencji tego pisma, które mówiło niby o odrzuceniu, że jeżeli miasto uważa za ważne kontynuowanie sprawy związanej z wprowadzeniem zabudowy i scaleń prosimy o kontynuowanie drogi. W Studium proponowanym przez Pełnomocnika Pana Prezydenta pana prof. Chmielewskiego na tym terenie nie przewiduje się zabudowy mieszkaniowej. Daję to pod rozwagę i proszę Państwa ponieważ cały czas wierzę, że merytoryczny dialog, a nie ambicje własne i pokazywanie kto jest mocniejszy zwycięży na tej sali. Dziękuję Państwu.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Jarosława Kuzdrzała.

Pan Jarosław Kuzdrzał

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym powiedzieć o dwóch sprawach. Jedna z nich jest w moim odczuciu, druga jest moją prośbą do Państwa. Co do odczucia, przez wiele ostatnich miesięcy, kiedy toczyły się prace przygotowawcze nad tym planem, kiedy był etap jego wyłożenia, oceny, uzgodnień, wniosków my mieszkańcy Tyńca mieliśmy odczucie jakbyśmy byli mieszkańcami strefy okupowanej, której ktoś nie licząc się absolutnie z naszym zdaniem, narzuca swoje własne wizje i własne pomysły. Kiedy po raz pierwszy spotkałem się z Państwem, z Radnymi dwa dni temu na posiedzeniu Komisji Planowania poczułem się jakbym był w innym świecie bo spotkałem się z ludźmi, którzy mówili tym samym językiem co ja, starali się znaleźć rozwiązanie, starali się wypracować jakiś kompromisowy wniosek w ramach możliwości. Proszę Państwa ten ferment, o którym tutaj była mowa moim zdaniem w ogromnej mierze wynika z poczucia zagrożenia nas mieszkańców, które wszyscy mamy, a który jest wprost wynikiem – żeby rzec nawet po imieniu – arogancją władz miasta, Pana Prezydenta i projektantów. I tyle co do naszego odczucia. A druga rzecz to moja prośba do Państwa. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że plan zagospodarowania przestrzennego jest potrzebny, jest konieczny. My mieszkańcy Tyńca chcemy żeby ten plan został uchwalony, ale proszę Państwa uchwalanie w pośpiechu, na chybcika złego planu jest gorsze niż nie uchwalenie go w ogóle. Dlatego moja prośba jest do Państwa następująca, ja nie jestem fachowcem, nie znam się na procedurach, ale proszę was podejmijcie takie decyzje, które umożliwią

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

wprowadzenie do tego planu takich poprawek, które sprawią, że on będzie do przyjęcia. Posłuchajcie tego co mówią ludzie, którzy żyją w tym miejscu od wielu, wielu lat i którzy będą tam żyli dalej. Nie ma dwóch stron – gminy i mieszkańców – gmina to są mieszkańcy, gmina to nie są mury i kamienice, gmina to jesteśmy my, nie ma konfliktu, wy jako nasi przedstawiciele możecie to zrobić i proszę was żebyście podjęli taką decyzję, żebyśmy my stąd wychodząc czuli się dalej tak jak od dwóch dni się czujemy jako obywatele demokratycznego kraju, a nie jak ludzie będący pod okupacją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Panią Janinę Janik.

Pani Janina Janik

Proszę Państwa, Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado!

Jakąż ogromną satysfakcją byłoby dzisiaj uchwalanie naszego planu i podpisywanie gdyby on był zgodny z oczekiwaniami. My już jesteśmy jako mieszkańcy Tyńca ogromnie od wielu miesięcy zmęczeni tym nieustannym mówieniem o tym planie, który jest bardzo szkodliwy dla mieszkańców Tyńca. Co jest dramatem tego planu? Dramatem tego planu jest to, że przed jego rozpoczęciem nie dokonano uzgodnień uważam z mieszkańcami Tyńca, którzy są najbardziej zainteresowani tym planem. I dlatego ten plan w tej wersji nie może być zatwierdzony, dlatego, że nie prezentuje interesów mieszkańców Tyńca, interesów mieszkańców Tyńca tych, którzy z dziada, pradziada są w Tyńcu, którzy – tutaj Pani Radna Mikołaja powiedziała – mamy chronić wartości historyczne, oczywiście zgadzamy się z je chronimy, Tyniec i Opactwo to jest całość, my to chronimy, mamy chronić wartości przyrodnicze, a co my innego robimy proszę Państwa, od najmłodszych lat chronimy wartości przyrodnicze naszego Tyńca, to my obsadzaliśmy drzewkami wszystkie wzgórza, które są w Tyńcu i które są teraz płucami też dla mieszkańców Krakowa. Proszę Państwa to my jako mieszkańcy Tyńca mamy również prawo do ochrony naszych wartości prywatnych bo te wartości zostały nam przekazane przez naszych dziadów, pradziadów, naszych ojców, to jest wielką ujmą jeżeli niszczy się te wartości, to jest wielką ujmą dla mieszkańców Tyńca jeżeli ktoś pozbywa się tych wartości, tych działek, tych majątków, które myśmy otrzymali i które my mamy chronić. Proszę Państwa to jest dramat tego planu, ale ponieważ mam krótki czas żebyśmy się zmieścili, proszę Państwa tutaj pan projektant powiedział, że wszystkie okoliczne są zielone, ale nasze też są zielone, mamy ogromny park krajobrazowy, mamy rezerwat przyrody, rezerwat ścisły, czy to nie są wartości przyrodnicze chronione zielone, są na terenie Tyńca, czy wszystkie, które są naszą własnością mogłyby być zabudowane przez nasze dzieci, przez naszych wnuków, mają być też zielone, przecież tych zielonych jest już bardzo dużo w Tyńcu. Proszę Państwa chodzi o drogi, mamy mówić o Tyńcu Południe bo tutaj Pan Przewodniczący Komisji Planowania mówił o Tyńcu Południe, dla nas Tyniec Południe to jest to samo co Tyniec Osiedle i co Tyniec Wschód, ta droga jest jednoznaczna, od Tyńca Południe aż do autostrady. Proszę Państwa nie da się żyć w tym miejscu, jestem mieszkanką ulicy Bogucianki, został zmierzony ruch w jednym momencie 368 w ciągu jednego godziny samochodów, co będzie jeśli Państwo tą drogę nam poszerzycie, proszę Państwa ścieżka rowerowa, proszę mi powiedzieć czy ścieżka rowerowa może znajdować się tam gdzie jest taka ogromna ilość spalin, przecież w cywilizowanym świecie wyprowadza się drogi, wyprowadza się ścieżki rowerowe poza teren, proszę Państwa i wszystko co w tym planie jest niedorzeczne i co nie prezentuje interesów mieszkańców Tyńca, my rozumiemy, że pewne uwzględnienia muszą być dokonane, uzgodnienia muszą być dokonane i dlatego pragniemy tych uzgodnień, wszystkie organizacje tynieckie, mieszkańcy Tyńca łącznie z Opactwem 24 czerwca opracowaliśmy uwagi, które nie zostały uwzględnione proszę Państwa i dlatego

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

dzisiaj zwracamy się do Wysokiej Rady i prosimy i błagamy uwzględnicie Państwo chociaż wy nasze postulaty, nasze uwagi, niech one gdzieś zawisną, niech one będą słyszane to co my prezentujemy, my nie boimy się deweloperów jeżeli tak jak powiedziała Radna Miłucha dla nich będą takie same przepisy jak dla nas, że oni nie będą mieli takich możliwości rozbudowy. Wobec tego dajcie nam Państwo szanse przez uzgodnienia, przez dokonanie w tym planie takich korekt, które by nas satysfakcjonowały, które byłyby dla nas korzystne. Proszę Państwa żeby już nie przedłużać, my jako mieszkańcy Tyńca, których ja reprezentuję oddajemy w Państwa ręce ten nasz plan, który ma tyle niedorzeczności i prosimy i błagamy żebyście Państwo weszli w nasze położenie, żebyście z nami uzgodnili to wszystko co da się uzgodnić i żeby w tym względzie zapanowało po uzgodnieniu, zatwierdzenie tego planu, ja nie mówię, że plan ma zostać zlikwidowany, plan ma służyć mieszkańcom Tyńca, jeszcze raz bardzo proszę oddajemy w ręce Rady nasze interesy, nasze bolączki i nasze postulaty i bardzo prosimy żebyście Państwo je uwzględnili i żebyście Państwo mogli też z radością przyjeżdżać do Tyńca i ten Tyńiec oglądać i tym Tyńcem się cieszyć tak jak my się cieszymy bo rzeczywiście jest to dziedzictwo i historyczne, i kulturowe i przyrodnicze, ale jeżeli wybudujemy drogę 12 m tuż w okolicach rezerwatu ścisłego Skończanka to nie będzie to już ochrona dziedzictwa przyrodniczego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Panią Halinę Kozere.

Pani Halina Kozera

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!

Wysoka Rado!

Proszę Państwa ja chciałam wystąpić tutaj jako mieszkanka osiedla Tynieckiego, mieszkam przeszło 50 lat w tym osiedlu i naprawdę Tyńiec dla mnie jest ogromną wartością, zresztą mam tam swój własny dom, wiele tu zostało tu powiedziane i tak zastanawiałam się co mogłabym powiedzieć chociaż przyznam się, że ściągę sobie przygotowałam, ale moja przedmówczyni już powiedziała tak dużo, że nie chciałabym się powielać. Proszę Państwa mieszkam przy ulicy Bogucianka, może to Państwu da pewien obraz jak to wygląda w okolicach pętli autobusowej 112. Z jednej strony jest ulica Bogucianka, z drugiej strony jest ulica Stępcice, akurat w takim ciekawym sąsiedztwie mieszkam. Po wykonaniu zobaczyłam na planie zagospodarowania przestrzennego jak ten plan jest wykonany, po prostu mnie przeraziła ta sytuacja, ponieważ okaże się, że z 9 arowej zostanie mi jakieś 4, 4,5 ara, przeliczyłam to dokładnie, zresztą wiele lat pracowałam w Biurze Projektów i na planach muszę powiedzieć, że troszeczkę się znam. Myślę, że w takiej sytuacji chciałabym tylko powiedzieć tu o sobie bo nie po to przyszłam, w takiej sytuacji jest wielu mieszkańców tam właśnie siedzących wyżej, którzy są bardzo zaniepokojeni taką sytuacją. Wiecie Państwo, że w Tyńcu nie są duże działki, to oczywiście są działki coraz mniejsze, dostaje się je od rodziców, dzieli się na mniejsze kawałki i teraz z tej maleńkiej działki dla niektórych, dla projektantów poprowadzenie kreski na mapie to jest po prostu naprawdę drobiazg, natomiast dla mieszkańca kresa i odległość 2 m zabrane z działki to jest dramat bo czasami te kreski są przed oknami budynków i macie Państwo rozeznanie, że niestety nikt z tego Tyńca się nie wyprowadzi bo domy są w różnym stanie, są różne wartości tych domów, są przeróżne budynki bardziej wartościowe, mniej wartościowe, jeżeli nawet ktoś dostanie jakieś odszkodowanie to podejrzewam, że za te finanse niestety nie będzie mógł pobudować absolutnie niczego, a już nie mówię o kupnie mieszkania. Więc dlatego mieszkańcy są zaniepokojeni i nie wyrażają zgody na ten plan. Ja tutaj przyszłam po to żeby Państwa bardzo prosić żebyście Państwo jeszcze zweryfikowali ten plan, żeby on jednak miał jeszcze

poprawki, zresztą ja również jestem w grupie osób, która obradowała w osiedlowym klubie kultury, w którym również pracuję i decydowaliśmy i zastanawialiśmy się jak Panu Prezydentowi przedstawić te nasze uwagi, w jaki sposób też Państwu pomóc bo Państwo jesteście w trudnej sytuacji czy ten plan zatwierdzić czy też nie, natomiast my mieszkańcy naprawdę obawiamy się wielu rzeczy. Bardzo Państwa prosimy ponieważ tak się dzieje na całym świecie, że ścieżki rowerowe prowadzi się przez piękne rekreacyjne tereny, my takie tereny również mamy i całkiem śmiało można by ścieżki rowerowe poprowadzić terenami, Wałami Wiślanymi, myślę, że i z korzyścią dla rowerzystów, z korzyścią dla mieszkańców ponieważ ten pas jezdni i droga byłaby o mniejszej szerokości. Mili Państwo powiedział tutaj, jeżeli mogę sobie troszkę pomóc ściągać, Pan Stanisław Rachwał powiedział tak bardzo głośno, donośny głos, że projektant ma prawo, cytuję „mieć swoją wizję i swoją wizję przedstawić, że interesy gminy stykają się z interesami mieszkańców” - to nie jest do końca prawdą, ale ja Państwu powiem od strony projektanta. Projektant ma taką wizję przedstawić, ale projektant ma również obowiązek uzgodnić ten swój plan, a uzgodnić go z osobami zainteresowanymi, a osobami zainteresowanymi jesteśmy my mieszkańcy Tyńca i bardzo prosimy żeby jednak uzgadniać z nami, żebyśmy decydować. Wpłynęło wiele wniosków, wpłynęło wiele protestów do tego planu więc ja osobiście ze swej strony i ze strony mieszkańców, przez których zostałam upoważniona do przyjscia tutaj śmiem stwierdzić, że jeżeli plan, który ma tak dużo protestów, ten plan ma tak dużo protestów w związku z tym nad tym planem należy się pochylić, należy go jeszcze raz sprawdzić, należy go jeszcze raz poprawić i być może z tymi poprawkami będzie do przedyskutowania z mieszkańcami Tyńca. Ja ze swej strony tyle, bardzo serdecznie dziękuję Państwu.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję. Proszę Państwa ja tylko powiem jedno zdanie, ja oczywiście potwierdzam to co powiedziałem, natomiast ja tylko chciałem uzmysłowić, że metodologia jest taka, że Rada Miasta Krakowa zleca wykonanie planu, Prezydent poprzez biuro projektowe dalej zleca, projektant przedstawia własną wizję i ta wizja spotyka się oczywiście z mieszkańcami, to jest oczywiste. Mieszkańcy dają swoje wnioski, uwagi i Prezydent jest rozstrzyga czy przyjmuje czy nie, a de facto później Rada w swoim głosowaniu. Więc to jest, ja tylko przypomniałem metodologię funkcjonowania przy opracowaniu planu. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Józefa Kroka, bardzo proszę. Nieobecny, bardzo proszę Pan Bisztyga, bardzo proszę.

Pan Ryszard Bisztyga

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja krótko, nie chciałbym tu powielać tych rzeczy, które już były tutaj wcześniej mówione, cieszę się przede wszystkim jako mieszkaniec ulicy Wielogórskiej więc dokładnie tych terenów, o których mówimy, że chociaż na koniec okazało się, że możemy pewnych zmian dokonywać, o których wcześniej jak je proponowaliśmy to okazywało się, że albo są niezgodne ze Studium albo coś innego, generalnie około 80 % mieszkańców ulicy Wielogórskiej, których reprezentuję cieszymy się, że te zmiany tutaj jeszcze są możliwe do dokonania. I tutaj dwóch tylko kwestii chciałbym dotknąć. Bardzo jestem wdzięczny Pani Radnej Mirek – Mikuła, która akurat te dwie kwestie bardzo wyraźnie zasygnalizowała po pierwsze kwestia infrastruktury. Otóż ulica Wielogórska, nie wiem czy Państwo byliście na ulicy Wielogórskiej to jest ulica bita droga, którą jak jadą dwa auta naprzeciwko siebie to jedno z nich musi się cofnąć do znanego nam miejsca gdzie przepuszczamy się wzajemnie, już nie mówię o tym, że nie ma kanalizacji bo kanalizacji nie ma w całym Tyńcu, gdzie spadki napięcia są na porządku dziennym, gaz, rura gazowa jest o przepustowości takiej, która wystarcza na dzień dzisiejszy więc suma summarum dziwię się tutaj również

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

propozycjom Pana Radnego Stawowego, który tak bardzo ładnie ten teren pomiędzy ulicą Wielogórką a ulicą Bogucianka wyrysował, podzielił na kwadraty, 9 kwadratów proponując tam nowe ulice, generalnie chodzi mi o to, że pomyślmy rzeczywiście najpierw nad tym, żeby poprawić w tym rejonie – mówimy cały czas o Tyńcu Południe, ja już nie mówię, że to dotyczy całego Tyńca, ale poprawmy najpierw infrastrukturę w tym miejscu a później zastanawiamy się nad tym ile tam ma być domów, bo jeśli tutaj zaakceptujemy takie wizje nowe, które się pojawiły pięknych domów szeregowych ustawionych, mimo, że to są jednorodzinne budynki, to nie bardzo sobie wyobrażam te ponad pewnie 100 nowych budynków ze zbiornikami bezodpływowymi czyli tzw. szambami czy też chociażby z oczyszczalniami przydomowymi. Więc przede wszystkim bym Państwa uczulił na to żeby rzeczywiście zwrócić uwagę w pierwszej kolejności na poprawę infrastruktury w tym miejscu, a dopiero później zastanawianie się nad ewentualnym poszerzeniem i danie zgody na nowe budowy w tym miejscu. Natomiast druga sprawa, którą chciałem dotknąć dotyczy właśnie zabudowy czyli tego co jest najbardziej drażliwe w naszym terenie, tutaj Prezydent Bujakowski jest świadkiem, że od grudnia – bo często jesteśmy utożsamiani my mieszkańcy ulicy Wielogórkiej, że nie chcemy sąsiadów, nie chcemy nowych domów – to jest nieprawda, już w grudniu tutaj jak Pan Prezydent i Pan Jeżak są świadkami wnosiliśmy o rozszerzenie tego terenu pod budowę dokładnie przy ulicach Bogucianka i Wielogórska, ale oczywiście na zasadach, które są w tzw. ustaleniach do planu gdzie jest mowa o tym, że niemożliwe są budynki wielorodzinne czy szeregowki czy też nawet budynki w zabudowie bliźniaczej. Pani Miłucha – zanotowałem sobie – powiedziała takie zdanie – rdzenni mieszkańcy nie dostaną pozwoleń a biznesmeni dostaną. Coś w tym oczywiście jest, tutaj od dawien dawna postulujemy przyjęcie planu dla Tynieć Południe, nie wykluczone, że w tej chwili ponieważ się pojawiły możliwości dokonania pewnych poprawek to z tymi poprawkami, ale generalnie nie zgadzam się z jednym z moich przedmówców, że mniejszym złem jest odrzucenie planu bo on jest niedoskonały. Ja osobiście uważam, że mniejszym złem w tej chwili byłoby nawet przyjęcie niedoskonałego planu, albo planu poprawionego w ciągu najbliższych kilkunastu dni niż pozostawienie go nie przyjętym ponieważ nie od dziś wiadomo, tutaj zasłyszałem w autobusie jadąc tutaj też do centrum, jeden z mieszkańców Tyńca mówi, no po co, ale ja jadę po prawdę bo podobno obcy są, chcą wykupić te tereny. Proszę Pana ci obcy umownie to nazywając już dawno wykupili te tereny i teraz czekają tylko na to żeby plan zagospodarowania dla tego terenu nie wszedł w życie i wtedy mając już wuzetki, a którzy jeszcze nie mają to obchodząc te wuzetki dostaną pozwolenia na budowę i wtedy dopiero możemy po kilku latach, jak to się mówi, obudzić się z ręką w nocniku widząc wokoło nas nawet budynki wielorodzinne czy chociażby szeregowkę i to na pewno nam się wszystkim mieszkańcom Tyńca nie spodoba w tym miejscu. Żeby nie być gołosłownym przytoczę to co już raz cytowałem, decyzja Dyrekcji Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych z 2006 roku w sprawie budowy budynków mieszkalnych jednorodzinnych wolnostojących i zabudowy bliźniaczej przy ulicy Wielogórkiej, działka nr 216, postanawia się uzgodnić pozytywnie wyżej wymienione zamierzenie inwestycyjne, natomiast dla tej samej działki trzy miesiące później też przez Dyrekcję Jurajskich Parków Krajobrazowych wydane postanowienie budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego przy ulicy Wielogórkiej na działce nr 216 czyli tej samej działce położonej w miejscowości Kraków na terenie Bielańsko Tynieckiego Parku Krajobrazowego postanawia się uzgodnić negatywnie wyżej wymienione zamierzenie inwestycyjne. Uzasadnienie, przedmiotowa działka leży w obszarze Bielańsko Tynieckiego Parku Krajobrazowego na przedpolu ciągu widokowego biegnącego wzdłuż ulicy Wielogórkiej w kierunku południowym i południowo – zachodnim. Czyli widzimy, że mocni tak jak to Pani Radna zaznaczyła, mogą dostać zgody i to nawet na budynki w zabudowie bliźniaczej czy szeregowej, a osoba, która starała się w tym samym

czasie o wybudowanie budynku jednorodzinnego na tej samej działce dostaje postanowienie negatywne. To jeszcze raz świadczy o tym o czym mówiłem, że moim zdaniem, naszym zdaniem, mieszkańców ulicy Wielogórskiej, wielu mieszkańców lepszym jest poprawienie w tej chwili rzeczywiście w tych miejscach gdzie się da planu zaproponowanego i przyjęcie go jako, że odrzucenie planu spowoduje lada moment – tylko czekają na to wtargnięcie – dużych inwestorów, deweloperów którzy zniszczą ten teren. Tak, że prosimy Szanowną Radę o – w konsekwencji – przyjęcie planu zagospodarowania dla Tyńca Południe. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Pan był ostatnią osobą rozumiem z grupy mieszkańców, bardzo proszę czy Pan Prezydent, czy pan projektant, bardzo proszę pana projektanta o ustosunkowanie się do wypowiedzi Państwa Radnych i przedstawicieli mieszkańców, uprzejmie proszę.

Pan Janusz Jeżak

Szanowni Państwo!

Ja się cieszę, że tutaj pojawiło się słowo wizja dlatego, że wizja proszę Państwa z punktu widzenia urbanisty czyli człowieka wykonującego mój zawód to jest w przypadku miasta Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. To jest wizja jak ma wyglądać to miasto, które tereny trzeba chronić, a które trzeba zabudować, jak je skomunikować tak żeby były efektywne. Proszę Państwa nie jest prawdą, że projektant przystępując do planu kreuje jakieś własne wizje. Ja nie tylko muszę, ale też jestem później sprawdzany przez stosowne organy czy wizja, która została zawarta w Studium jest spójna z tym co ja przygotowałem. Jeżeli jest rozbieżność to Wojewoda ma instrument do tego żeby podważyć taki plan, między innymi dlatego zaprezentowałem Państwu rysunek Studium żeby pokazać jak małe pole manewru w przypadku planu Tynec Południe miał zespół projektowy. Osobną dyskusją jest, że gdybyśmy analizowali to pod kątem nowego Studium to trzeba byłoby tam więcej czy mniej terenów wyznaczyć. To jest dyskusja dla projektanta Studium, nie dla projektantów planu. Natomiast mając te warunki, które mieliśmy proszę Państwa staraliśmy się takie rozwiązania przyjąć, które będą zgodne z tym dokumentem zresztą uchwalanym przez Wysoką Radę jak i też będą starały się rozwiązywać te problemy, które na dzień dzisiejszy możemy rozwiązać. Ja wspominałem tutaj o infrastrukturze technicznej. Dlatego o tym mówiłem proszę Państwa, że wielokrotnie projektując napotykamy na ten sam problem, znacznie łatwiej jest otworzyć kolejny front inwestycyjny, wskazać nowe tereny budowlane, ale okazuje się później, że te tereny budowlane ze względu na brak środków nie są wyposażone w drogi, nie są wyposażane w infrastrukturę techniczną i pojawiają się kłopoty. Odnosząc się konkretnie do pewnych pytań, które tutaj się pojawiły. Proszę Państwa padło pytanie czy polder zalewowy, który też proszę Państwa wynikał i wizji, to nie jest też pomysł któregośkolwiek z projektantów, my się nie znamy na hydrologii, od tego są specjaliści, jeżeli w Studium uwarunkowań obecnie obowiązującym był zapis, że taki plan jest przewidziany, jeżeli w programie ochrony przeciwpowodziowej również wskazano jako jedno z rozwiązań, które ma chronić Kraków przed powodzią to nam nie wolno było pominąć takiego rozwiązania. Oczywiście jeżeli się zmienia koncepcja, zmienia się wizja to rozumiem, że nastąpi zmiana lokalnego programu ochrony przeciwpowodziowej, rozumem, że w nowym Studium nie będzie już tego polderu i rozgorzeje na nowo dyskusja co z tym terenem powinno się zrobić, jaki kierunek rozwoju przyjąć, który byłby najwłaściwszy dla mieszkańców. Tym niemniej na dzień dzisiejszy w projekcie planu w paragrafie 16 punkt 1.4. jest takie stwierdzenie: dla terenów oznaczonych na rysunku planu symbolem R1 ustala się następujące przeznaczenie podstawowe: grunty orne, łąki i pastwiska, ciek i rowy melioracyjne, polder zalewowy Góra Grodzisko. W związku z tym proszę Państwa nie ma tu wątpliwości co do

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

tę, że Pan Prezydent mając świadomość, że taka rezerwacja jest niezbędna ponieważ był zapis w Studium pominął taki zapis, zespół projektowy również uwzględnił bo ma taki obowiązek, jest to jasno zadeklarowane. Czy powinien ten zapis obowiązywać, moim zdaniem tak długo jak mamy obowiązujące Studium, tak długo jak mamy obowiązujący lokalny program ochrony przeciwpowodziowej nie ma przesłanek do tego żeby myśleć inaczej.

W momencie, kiedy jest zmiana oczywiście jak najbardziej tak. Padło pytanie dlaczego nie dopuszczamy możliwości realizowania altan i ogrodów działkowych. Proszę Państwa po pierwsze w Studium uwarunkowań nie było żadnej dyspozycji co do tego żeby na tym terenie organizować pracownicze ogrody działkowe czy jakkolwiek inną formę ogrodów działkowych. Jeżeli nie było takiej dyspozycji w dokumencie strategicznym, nadto nie było wniosków, nie było żadnego wniosku, który by precyzował, że na tym terenie należy taki ogród pracowniczy przewidzieć to też nie było podjętych rozważań. I ja rozumiem, że obecnie również nie ma woli wśród mieszkańców żeby tworzyć – bo nie były one zgłaszane, przynajmniej do mnie do dotarły takie postulaty – żeby tworzyć na tym terenie pracownicze ogrody działkowe. Kolejna rzecz dotycząca proszę Państwa zawężenia dróg. Proszę Państwa jak spojrzymy na ten plan, który jest po mojej prawej ręce to jest proszę Państwa jeśli chodzi o drogi przeniesienie jeden do jeden stanu istniejącego nie dlatego, że nie chcielibyśmy wyznaczyć tam dodatkowych dróg, myśmy nawet taką próbę podjęli, to starałem się pokazać, natomiast tam obecnie następuje proces inwestycyjny realizowany poprzez warunki zabudowy. Pan Przewodniczący pokazał tu koncepcję, muszę niestety żałować tu Pana Przewodniczącego bo w dolnej części ona już jest niemożliwa do realizacji ponieważ zostało wydane pozwolenie na budowę prawomocne na te wspomniane tutaj bliźniaki, które uniemożliwia połączenie najprostszym sposobem – bo ja się zgadzam – to byłby najprostszy sposób połączenia ulicy Wielogórskiej z ulicą Bogucianka, ale ta rezerwa jest już niemożliwa bo zostało wydane pozwolenie na budowę. Ja powiem nawet tak, że to pozwolenie zostało tak sformułowane, że droga ciągnie się niemalże do samej ulicy Wielogórskiej po czym jest zamknięta i nie daje możliwości połączenia czyli tworzy się prywatna droga substandardowa bo takich sięgaczy nie robi się najczęściej, która będzie służyć tylko i wyłącznie właścicielom tych bliźniaków. Czy o taki rozwój nam chodzi, nie wiem, ja kieruję się proszę Państwa przede wszystkim zasadami właściwego projektowania urbanistycznego. Tu była mowa o projektowaniu architektonicznym, proszę Państwa my mówimy o projektowaniu urbanistycznym, w skali urbanistycznej, nie pojedynczej działki. Czy proszę Państwa jest możliwe zawężenie tej drogi. Mówiłem to na Komisji Planowania Przestrzennego w przypadku Tyńca Osiedle zespół projektowy wiedząc, że droga w takich parametrach jak obecnie została przedstawiona będzie na pewno wywoływała kontrowersje zwróciliśmy się do zarządcy drogi z pytaniem czy istnieje możliwość zawężenia tych parametrów. Padła odpowiedź jednoznaczna, że nie istnieje taka możliwość z uwagi na to między innymi, że to jest droga powiatowa. Też mówiłem to na Komisji Planowania, ta droga powiatowa nie kończy się na granicy planu Tyniec Osiedle i Tyniec Południe, ale oczywiście proszę Państwa próbować trzeba i jeżeli jest taka możliwość można zapytać jeszcze raz zarządy drogi czy w przypadku Tyńca Południe nie zmieni poglądów. Byłbym co najmniej zdziwiony gdyby zmienił dlatego, że jest to droga w jednym ciągu. Co jeszcze proszę Państwa, padło pytanie dlaczego tak naprawdę skupiliśmy na tych istniejących drogach, dlaczego, w jaki sposób chcemy chronić to lokalne dziedzictwo. Proszę Państwa ochrona lokalnego dziedzictwa to jest również ochrona układu dróg, ale też tu zostało powiedziane, ten teren był terenem wiejskim z charakterystyczną – co pokazywałem na slajdzie – układem nieruchomości, długi, wąskie, bardzo w związku z tym trudne do zabudowy i zagospodarowania. Jeżeli chcemy zrobić z tego kawałka Krakowa miasto, a przecież jest taka intencja tutaj władz, robimy plan miejscowy w obszarze miasta, to musimy przyjąć kryteria miejskie w związku z tym, a

kryteria miejskie to są zupełnie inne działki, to jest dojazd do każdej nieruchomości, to jest infrastruktura techniczna. W związku z tym jeżeli proszę Państwa po przeanalizowaniu różnych uwarunkowań okazało się, że jedyne co możemy zaproponować to utrzymać ten stan, który jest to wyszliśmy z założenia takiego, że lepiej zaproponować utrwalenie tego stanu i nie otwieranie nowych rozwiązań, które mogłyby tylko utrudnić nowym projektantom bo zakładam, że ten teren będzie podlegał dalszym negocjacjom, dalszym planom zatrzymać, chcieliśmy zatrzymać niedobre procesy, które się tam dzieją, o których tu mówił jeden z mieszkańców. Ja myślę, że jeśli chodzi o te pytania szczegółowe to chyba jest to tyle, krótka tylko jeszcze tylko dygresja. Przykro mi, że nie było możliwości wyświetlenia tego slajdu, nie jest to wina ani Pana Prezydenta ani moja, po prostu technicznie w ciągu 4-ch minut nie byłbym w stanie podłączyć komputera i wyświetlić. Natomiast oczywiście jeżeli jest taka wola i prośba to materiał ten przecież może być przekazany każdemu z Państwa Radnych dlatego, że został on przekazany Biuru Planowania, posiada w swoich zasobach i każdy z Radnych może się z tym materiałem zapoznać. To tyle z mojej strony.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał
Bardzo proszę Pan Prezydent Bujakowski.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski
Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Uzupełniając informacje przedstawione przez Pana Janusza Jeżaka – projektanta planu – chciałbym odnieść się do kilku kwestii. Pierwsza to kwestia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Ten problem pojawiał się w kilku wypowiedziach, w wypowiedziach kilkorga z Państwa i chciałbym poinformować Państwa, ponieważ ten problem się pojawiał, że Studium przewidywane jest do wyłożenia w styczniu 2010 roku, a głosowanie w czerwcu 2010 roku w związku z czym według harmonogramu, który przedstawił Pełnomocnik Prezydenta. W związku z tym to przesunięcie z lutego na czerwiec 4-miesięczne przesunięcie myślę, że nie jest dramatyczne i nie zmienia istotnie sytuacji, w której znajdujemy się jeśli chodzi o ten projekt planu, którym dzisiaj Wysoka Rada się zajmuje. Odnośnie Studium również pojawiała się kwestia właściwej wizji, wizji, która byłaby właściwa. Myślę, że istotą tej wypowiedzi, tej sugestii byłoby sformułowanie co to jest właściwa wizja, wizja, która została przedstawiona Wysokiej Radzie w kwietniu 2003 roku zyskała akceptację, zostało Studium uchwalone. Po kilku latach analiza aktualności wskazała na konieczność zmian zarówno jeśli chodzi o obszary chronione jak też system komunikacyjny, jak również i obszary zabudowane. W 2007 roku Wysoka Rada postanowiła o poszerzeniu zakresu zmian i przystąpienia do opracowania zmian Studium w dużo większym zakresie. Prace nad Studium trwają i jak Państwo wiedzą będą we wrześniu prowadzone konsultacje w dzielnicach, w wyniku których myślę również i duża część z Państwa będzie mogła bliżej zapoznać się – myślę tutaj o mieszkańcach – zapoznać się z zapisami Studium, a to z kolei będzie poprzedzało wyłożenie i publiczną dyskusję i mam nadzieję, że pozwoli lepiej zrozumieć i przygotować się do odbioru Studium. Jeśli chodzi o kwestie scaleń bo tutaj ten wątek pojawiał się również w kilku wypowiedziach, chciałbym jeszcze raz podkreślić, że była to forma wyjścia naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i zaproponowaniu takiego rozwiązania, które uwzględniałoby w możliwie największym zakresie poszerzenie terenów mieszkaniowych, terenów inwestycyjnych w obszarze planu Tyniec Południe. Przeprowadzona analiza merytoryczna myślę, że była na tyle rzetelna i rzeczowa, że pozwalała uwzględnić uwarunkowania, z którymi mamy do czynienia w obszarze planu. Natomiast tak jak tu powiedziałem i mam kopię tego pisma, które do mnie skierowano propozycja ta została odrzucona i odrzucona została w imieniu właścicieli

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

terenów, którzy tam działki posiadają. I proszę nie oczekiwać, że na etapie przedstawionej propozycji pewnych rozwiązań będzie prowadzona procedura tak sformalizowana jak oczekiwała tutaj Pani Radna Mirek – Mikuła, że będą odbierane potwierdzenia zwrotne, zawiadomienia wszystkich właścicieli. Taka procedura miałaby miejsce wtedy gdyby przynajmniej została złożona deklaracja gotowości do podjęcia takiej procedury. Nie jest taką deklaracją zapisane na końcu tego pisma zdanie: jeśli uważacie, że to jest dobre to róbcie, a my jako właściciele się na to nie zgadzamy, to nie jest otwarcie pola do współpracy i do dalszego działania. To było jednoznaczne odrzucenie tej propozycji. Oczywiście w Studium można – i to jest czas właśnie żeby w Studium wskazać również i tą problematykę i to na pewno do Pana Pełnomocnika już zostało zasygnalizowane i też dotrze jeszcze mocniej w trakcie konsultacji i w trakcie dyskusji. Więc proszę nie oczekiwać tutaj już wprowadzenia procedury w sytuacji gdy została propozycja odrzucona. Kolejna kwestia, która tutaj się pojawiała to jest brak dialogu, dialogu bo to tak niektórzy mieszkańcy określali, inni to również nazywali jeszcze mocniej, myślę, że powinniśmy – i wyciągamy wnioski z doświadczeń, które przy przygotowaniu planów zagospodarowania przestrzennego mają miejsce, myślę o spotkaniach, które poprzedzają etap przystąpienia do opracowania planów, konsultacji z mieszkańcami, to ma miejsce i w Bronowicach i jeśli chodzi również o Dzielnice VII, myślę, że potrzebne są spotkania na etapie zbierania wniosków do planu, tu myślę że byłby istotny element modyfikujący czy istotna propozycja modyfikująca dotychczasowe postępowanie planistyczne, które wynika ściśle z ustawy i jest ścisłą realizacją ustawy, ale uzupełnienie tej propozycji, tej obligatoryjnej ścieżki wynikającej z ustawy propozycją właśnie spotkań z mieszkańcami myślę, że jest istotne. Nie można natomiast w mojej ocenie zgodzić się z tym, że powinniście Państwo przegłosować poprawki, które będą z góry skazane na to, że uchyli je Wojewoda rozstrzygnięciem nadzorczym i wtedy będzie można dopuścić do tego, że na tym obszarze będą mogły być wydawane decyzje o warunkach zabudowy. Jest to niezwykle ryzykowne, droga niezwykle ryzykowna bo można się okazać, że zakres naruszenia prawa, który będzie dostrzeżony przez Wojewodę w takim postępowaniu może być dalej idący i jest to stwarzanie zagrożenia dla całego planu zagospodarowania przestrzennego, albo może być rozstrzygnięciem nadzorczym zakwestionowane, albo też skierowane do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego jako prawo miejscowe naruszające przepisy nadrzędne, a wtedy grozi nam sytuacja taka, o której wspominał tutaj Pan Bisztyga, że działania inwestorów będą oparte wyłącznie na decyzjach o warunkach zabudowy, które tak jak z praktyki już kilkuletniej wynika są dużo bardziej liberalne jeśli chodzi o uwzględnienie wymogów również i otoczenia i również i ochrony tych wartości, które w planie zagospodarowania przestrzennego i Państwo Radni i mieszkańcy i myślę, że my wszyscy chcielibyśmy chronić. Więc myślę, że tutaj ta droga, pójdzie tą drogą jest niezwykle ryzykowne. Ja proszę Państwa nie będę się odnosił do wypowiedzi, które również tutaj miały miejsce i które można już odczytać jako wystąpienia o charakterze wyborczym, pozostawię je bez komentarza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Ale proszę Państwa już nie, nie udzielam już głosu, proszę Państwa jesteśmy w 6 punkcie, a mamy 55 punktów więc dyskusja jest oczywiście wskazana, bardzo proszę Pani Radna Mirek – Mikuła.

Radna – p. B. Mirek – Mikuła

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Czy krótkie uwagi, ja się bardzo cieszę, zwracam się tu do pana projektanta, że jako młody projektant ma Pan świadomość tego, że potrzebna jest wizja i planu i Studiów, ale martwi

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

mnie to, że Pan Pełnomocnik ds. Studium takiej wizji nie ma bo powiedział, że nieznany mu jest ten termin. Natomiast to rzeczy chcę powiedzieć tak, Panie Prezydencie nie dostałam odpowiedzi na myślę ważne pytanie, mianowicie dotyczące polderu, chcę zapytać czy w tym Studium Państwo jako strona Prezydenta będziecie się upierać żeby był zapis polderu i jeśli tak to ja proszę żeby to był zapis – że tak powiem – twardy, tak go nazwę dlatego, że to umożliwi mieszkańcom roszczenia odszkodowawcze, moim zdaniem taki zapis jaki Państwo proponujecie jest nieuczciwy dlatego, że nic z tym nie można zrobić, ci ludzie ani nie będą mogli się domagać odszkodowań ani nic w tym miejscu zrobić. I powiem tak, że z całą sympatią, nie przekonał mnie Pan jeśli chodzi o te scalenia, ja próbuję się postawić w takiej sytuacji, jestem właścicielem działki, nie wiem o takim pomysłe jak scalenia i ktoś w moim imieniu pisze pismo, nie wiem czy upoważniony, nie wiem notarialnie, jakoś, że właśnie, mieszkańcy nie są tym pomysłem zainteresowani i na tej podstawie Państwo wnosicie, że jest odmowa. Być może tak jest, znaczy ja bym sobie nie dała uciąć prawej ręki za to, że – tam na górze na galerii być może jest taka osoba, która pierwsze słyszy o takim pomysle scaleń, a być może jest właścicielem terenu z tego obszaru – tak, że ja bym wolała być pewna bo to jest zbyt poważna sprawa, ale jeżeli Pan Prezydent uważa, że na tym etapie takie sformalizowanie jest niepotrzebne to rozumiem, że jakby tą odpowiedzialność bierze Pan na siebie. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Czy Pan Prezydent jeszcze? Bardzo proszę Pan Prezydent Bujakowski.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski

Jeśli chodzi o kwestie polderu to ja i w swoim wprowadzającym wystąpieniu o tym mówiłem, mógł o tym również pan projektant, wyraźnie powiedziałem, że wykreślenie zarówno z części graficznej gdzie polder jest tutaj zaznaczony tylko w tej części informacyjnej, to co znajduje się po prawej stronie, jak również z części tekstowej może być dokonane przez Państwa Radnych jako, że byłoby to wyprzedzające działanie w stosunku do tych dokumentów, które rada gminy uchwaliła, wykreślenie zapisów o budowie polderu, to mówiłem jednoznacznie. Natomiast te tereny nigdy nie były terenami budowlanymi w żadnym planie, w żadnym dokumencie planistycznym nie były tam dopuszczane możliwości zabudowy i jako tereny rolne mogą dalej pozostać i o tym plan mówi, to jest jednoznaczne. Natomiast jeśli chodzi o scalenia. Szanowna Pani jeśli na spotkaniu jest obecnych 200 osób i w ich imieniu otrzymuję pismo to owszem może się zdarzyć, że ktoś z właścicieli nie był obecny na tym spotkaniu, albo nie wyraził swojego stanowiska, to nie ma to jednak znaczenia wobec faktu, że ponad 50 % właścicieli musi wyrazić zgodę na udział w tym postępowaniu scaleniowym. Wyraźnie w piśmie jest zawarte, że przedstawiamy Panu Prezydentowi opinię właścicieli mieszkańców Tyńca. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Pietrus. Proszę Państwa statutowo można dwa razy wystąpić, trzeci raz wyraża zgodę Przewodniczący, ale nie można po cztery, pięć razy.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!

Ja tylko jeszcze raz chciałem powtórzyć pytania, na które nie otrzymałem odpowiedzi bo dotyczą one ewentualnych poprawek i chciałbym mieć wiedzę co się z tymi poprawkami stanie jeżeli one zostaną złożone i przegłosowane. Czyli pytanie pierwsze polder, który zostanie wykreślony, mam rozumieć, że nie wymaga wyłożenia. Pytanie drugie zmiana klasy drogi nie wymaga wyłożenia, ale trzeba uzgodnić. Następne pytanie dotyczy zabudowy

LXXIX SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
26 sierpnia 2009 r.

zaakceptowanej na podstawie uwag mam rozumieć, że nie wymaga wyłożenia ponieważ znalazło się to w uwagach na etapie poprzedniego wyłożenia i ostatnie pytanie czy jest możliwość budowy altanek na obszarze ZP i R, na tym obszarze całego planu. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Proszę Państwa ja rozumiem, że jeżeli Radni złożą stosowne poprawki, do tych poprawek będzie opinia Prezydenta i opinia prawna i wtedy to będzie rozstrzygnięte, teraz trudno dywagować bo ktoś może złożyć lub nie. Ja zamykam dyskusję, ja dziękuję Państwu mieszkańcom za obecność, przepraszam za nie komfortowe warunki, proszę Państwa w moim przekonaniu tam jest ponad 40 stopni temperatura i jeszcze raz kolejny raz od wielu lat apeluję do Pana Prezydenta żeby wprowadził tutaj urządzenia klimatyzujące ponieważ są to obrady nie komfortowe i nie ze względu na Radnych tylko ze względu na mieszkańców i mam nadzieję, że Rada podejmie właściwą decyzję o uchwała o planie będzie zgodna z interesami, jak już powiedziałem, całego Krakowa jak również mieszkańców Tyńca. Dziękuję Państwu. Stwierdzam, że Rada odbyła I czytanie projektu uchwały według druku Nr 1248. Określam termin wprowadzenia autopoprawek na 15 września godzina 15.00, ostateczny termin zgłaszania poprawek na 17 września godzina 15.00. Rozumiem, że 23 września będzie temat dalej kontynuowany. Kolejny druk:

UDZIELENIE DOTACJI MIEJSKIEJ INSTYTUCJI KULTURY – TEATROWI KTO.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1251, I czytanie, referuje Pani Dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego – p. B. Turlejska

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Projekt uchwały dotyczy udzielenia dotacji miejskiej instytucji kultury KTO, związane jest to z pokryciem kosztów działalności statutowej na organizację imprez przedstawień teatralnych, spektakli plenerowych, które odbywają się we współpracy i uczestnictwie z instytucjami zagranicznymi, wiąże się to ze zmianą kursu euro. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Stwierdzam, że Rada odbyła I czytanie projektu uchwały według druku Nr 1251. Określam termin wprowadzenia autopoprawek na 1 września godzina 15.00, ostateczny termin zgłaszania poprawek na 3 września godzina 15.00. Mamy wniosek o odstąpienie od II czytania jeżeli ten wniosek przejdzie tamte terminy zostaną anulowane. Kolejny druk:

UDZIELENIE DOTACJI MIEJSKIEJ INSTYTUCJI KULTURY – MUZEUM ARMII KRAJOWEJ.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1252, I czytanie, referuje Pani Dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego – p. B. Turlejska

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Projekt uchwały dotyczy udzielenia dotacji dla Muzeum Armii Krajowej w wysokości 119.400 zł, jest to przekazane Muzeum ma podwójnego organizatora, jednym jest Gmina Miejska Kraków, drugim Urząd Marszałkowski i uchwałą Zarząd Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 3 lipca 2009 r. została zwiększona dotacja dla tej instytucji celem